Nr 289. Czwartek, 17 Grudnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 58.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU".

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY"

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami nadzoru kotłów parowych: c. k. radcę budownictwa Wilhelma Rappego w Stanisławowie, dla powiatów stanisławowskiego, buczackiego i kałuskiego, c. k. nadinżyniera Tomasza Słoneckiego w Kołomyi, dla powiatów kołomyjskiego, kosowskiego, śniatyńskiego i nadwórniańskiego, c. k. inżyniera Zygmunta Machniewicza w Stanisławowie dla powiatów tłumackiego i bohorodczańskiego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 16 grudnia.

Mowa dep. hr. W. Dzieduszyckiego,

wygłoszona w Izbie posłów w czasie ogólnej dyskusyi budżetowej, dnia 9 grudnia b. r.

(Ciąg dalszy).

Ale istnieją także pospolite we wszystkich parlamentach, a nie mniej przeto ważne zadania, a dogorywający parlament dokonał także w dziedzinie od dawna uznanych zadań każdego państwa, niejednej ważnej pracy. A mówię o pracach w dziedzinie klasycznych, powszechnie w tem stuleciu uznanych obowiązków państwa, pojętego w roli sędziego, utrzymującego ład i pokój. Naturalnie, że wszystkiego w tej dziedzinie nie dokonano, ale doniosła rzecz jest uchwalenie nowej procedury cywilnej, o której się spodziewamy, że lepiej od dawnej, przestarzałej zupełnie procedury. zapewni zadośćuczynienie prawu i sprawiedliwości.

Jeżeli chcemy, aby wykonano słusznie, choćby owe klasyczne zadania państwa, poza które sięgają dziś daleko obowiązki władzy, potrzeba, aby pewien dostatek umożliwiał sługom państwa dobre wykonanie swoich obowiązków. Tak to stworzyliśmy w dwunastej godzinie ustawy poprawiające stosunki materyalne urzędników i sędziów, tudzież nauczycieli szkół wyższych i średnich. Pozostaje jednak jeszcze stan wyczekujący pomocy i z tą pomocą musimy jeszcze w tej sesyi pospieszyć. Mam na myśli duchowieństwo. Byłoby to ze wszystkiem mylną pod niejednym może względem mylną polityką, gdyby o duchowieństwie zapomniano, w chwili, w której się myśli o sługach dobra publicznego. Nie potrzebuję tu, w austryackiej Radzie państwa, wiele rozprawiać o znaczeniu duchowieństwa i o tem, jak toby było poniżającem nie dla duchownych, ale dla tej Izby, gdybyśmy sobie duchowieństwo lżej od innych sług dobra publicznego ważyli. Jako przedstawiciel kraju, zamieszkałego przez wielu unitów, muszę jednak zwrócić uwagę Izby na to, że sprawa uregulowania kongruy ma dla żonatego ruskiego duchowieństwa nierównie większe znaczenie, jak dla księży żyjących w celibacie. Byłem nieraz świadkiem nędzy księży, obarczonych liczną rodziną, nędzy w najwyższym stopniu zawstydzającej — dla nas. Wspomnę i o tem, że jest rzeczą stanowczo pożądaną, aby pomyślano przy koniecznej regulacyi kongruy, także o wdowach i sierotach po ruskich księżach. Na płacz się zbiera, jak przyjdzie patrzyć na wdowę po ruskim księdzu, na szanowaną niegdyś i nieraz zamożną niewiastę — skazaną na żebry. Sprzeciwia się to interesom religii, godności Kościoła i poczuciu moralnemu ludu.

Tak z krzesła ministeryalnego w komisyi budżetowej, jako też w ciągu niniejszej debaty, poruszono kwestyę uproszczenia administracyi przez zlanie autonomicznych i rządowych instytucyi. Jeden z poprzednich mowców powitał tę myśl sympatycznie, a poseł Kramarz wspomniał coś o odpowiedzialności czeskiego Namiestnika przed Sejmem. Mogę w imieniu Koła polskiego oświadczyć, że odczuwamy wprawdzie potrzebę reformy administracyjnej, że w tym jednak tylko razie powitamy chętnie reformę znoszącą dotychczasowy administracyjny dualizm, jeżeli reforma ta zostanie przeprowadzoną aż do ostatnich konsekwencyi, a to w sposób nie uwłaczający autonomii krajów, ale owszem w sposób wzmacniający tę najważniejszą ze wszystkich, zasadniczą, prawnopaństwową autonomię. Zresztą ta sprawa nie może być w tej Izbie roztrzygniętą, zawisło jej rozwiązanie także i przedewszystkiem od woli Sejmów.

Ale dziś, panowie, pojmujemy obowiązki państw wcale inaczej jak za czasów klasycznej ekonomii politycznej i klasycznej nauki administracyjnej, upatrujących w utrzymaniu pokoju jedyne prawie zadanie rządu. Być może nawet, iż grozi niebezpieczeństwo, że zakreślimy dla państwa zbyt obszerne pole działania; indywidualnemu życiu jednostek i pomniejszych organizmów społecznych grozi może niebezpieczeństwo, w skutek tego, że ramię państwa gotowe wszędzie sięgnąć. Jednak, pomimo wszystkiego, jest rzeczą pewną i słuszną, że państwo nie może już być jedynie sędzią, rozstrzygającym o tem czy kto się wzbogacił, czy kto zubożał, zgodnie z formalnymi przepisami prawa? Państwo musi

POEZYA ASNYKA.

Trzydzieści lat mija, czy już minęło od czasu, jak po raz pierwszy odezwała się lutnia Asnyka. Trzydzieści lat — to ramy na całe pokolenie, a może i na cały okres literatury naszej. Ten okres po wielkiem wyczerpaniu niwy poetyckiej w pierwszej połowie wieku, był bardzo ubogi w poezyę i niewiele z niej nazwisk, jak się zdaje, przejdzie do potomności. Tem jaśniej mogło w nim świecić imię Asnyka, tem wybitniejszą rolę mogła odegrać jego poezya. Żyli jeszcze wprawdzie niektórzy przedstawiciele dawnej, świetnej poezyi romantycznej, a jeden z nich żyje dziś jeszcze — ale stojąc na wyżynach przeszłości, niejako ponad światem lub po za światem żyjącym, choć się od czasu do czasu odzywali, i byli wyrazem szlachetnej tradycyi, nie mogli być wyrazem nowego życia, nowych zwrotów myśli i uczucia. Prawdziwym, głównym i najznakomitszym przedstawicielem poezyi naszej ostatnich lat trzydziestu jest Asnyk.

Czemże jest jego poezya? Czem się różni od dawniejszej? Co nowego przynosiła? O ile odpowiadała treści życia naszego społeczeństwa z ostatnich lat trzydziestu? Jaka utajona w niej potęga i jakie panowanie nad sercami? Sądzę, że to pytania ważniejsze od szczegółowego rozbioru techniki wiersza i strofy Asnyka. Na ten szereg pytańj, samemu sobie zadanych, będę się starał odpowiedzieć, niekoniecznie w tym porządku, w jakim są rzucone.

Trzydzieści lat temu, kiedy Asnyk, jako dwudziestokilkoletni młodzieniec wstępował na arenę poetycką, stan społeczeństwa naszego był rozpaczliwy. Różowe ognie nadziei, którymi karmiliśmy oczy przez lat kilka, od czasu wojny włoskiej o niepodległość, pogasły doszczętnie; ponura, ciemna, chłodna noc zalegała cały widnokrąg polityczny. Cały kraj był jak jedna wielka rana. Każdy, w kim choć trochę było patryotycznego uczucia, przejęty był, jeżeli nie rozpaczą, to głębokim żalem i trwogą, niepewnością o przyszłość. Poeta, już dla tego, że poeta. był wrażliwszy od innych na cierpienia ogółu, a przytem jako jeden z tych, co brał na siebie większą odpowiedzialność, gnieciony był teraz silniej jej brzemieniem, czuł większą gorycz zawodu I oto pierwsze głosy jego lutni, to wyraz tego cierpienia — idywidualnego i powszechnego.

Boleść patryotyczna w poezyi polskiej była rzeczą dobrze znaną, szczególnie od czasów Konrada, stającego do walki ze Stwórcą. Ale w tej boleści ileż było jeszcze nadziei, zapału, energii! jakie ukojenie znajdowała w czystej lub mistycznie zabarwionej religijności! W poezyi Asnyka było już inaczej: nie było ani tych nadziei, ani zapału, ani ukojenia religijnego. Boleść zamieniła się w rozpacz zupełnie taką, jak ją Malczewski określał: „bez przytułku — bez celu — bez granic". Jeden z pierwszych utworów Asnyka „Sen grobów", w którym poeta przedstawił fantastyczną wędrówkę swoją przez jakąś dziką, pustą i śnieżną krainę, pełną groźnych widziadeł symbolicznych, maluje najlepiej stan jego duszy po zupełnem rozbiciu nadziei narodowych. Przedstawia ona i ten węzeł, który łączył poetę nowych pokoleń z poezyą poprzednich. Tym węzłem była cześć dla Słowackiego, a w bengalskiem świetle tej czci, postać autora „Balladyny" wyolbrzymiała do rozmiarów proroka lub tytana. Od niego też, mianowicie z „Anhellego" (a po części także z Danta) czerpał Asnyk barw i kształtów do swej dantejskiej wędrówki; od niego przejął też zamiłowanie, rażące nas dzisiaj teatralnością, w błyskawicach, grzmotach i piorunach, w przekleństwach, rzucanych na helotów żywych, w znieważaniu kości zmarłych w grobach i w tym podobnych efektach, które można znaleść w niektórych utworach jego z pierwszej doby twórczości.

Ale jak rozpacz, tak uwielbienie dla Słowackiego i jego szamotania się duchowego odpowiadało nastrojowi ogółu i znajdowało żywe echo w sercach rówieśników poety. Nigdy sława autora „Kordyana" nie stała tak wysoko, jak wówczas; dla rozgorączkowanych serc i wyobraźni nie było nic piękniejszego od gorączkowej. pełnej migotnych blasków i wybuchów teatralnych poezyi Słowackiego. Każda inna poezya dawniejsza wydawała się im zbyt bladą i spokojną.

Czas płynął, społeczeństwo powoli wracało do spokoju, poeta także. Lutnia poety daleko spokojniejsze wydawała tony, choć było między nimi wiele smutnych. Nie odpowiadałoby to rozmiarom tego artykułu, gdybym chciał je wszystkie wymieniać i charakteryzować; zresztą zrobiłem to gdzieindziej Tu chcę co najwyżej podać ogólną charakterystykę poezyi jego późniejszej i zwrócić uwagę tylko na poważniejsze tony.

Asnyk prędko otrząsnął się z naśladownictwa Słowackiego, z którym duchowego pokrewieństwa miał bardzo mało, a jeśli wielbił go jeszcze w ostatnich czasach (w wierszu na obchód Słowackiego), to uwielbienie to miało wyraźną barwę polityczną. Natomiast odbił się na nim wpływ poezyi zachodniej, Musseta i Heinego, spadkobierców bajronizmu, których wątła, giętka i kapryśna muza, pełna gracyi, ironii, a czasem cynizmu, miała wiele uroku tak dla niego, jak i dla wielu współczesnych. Można znaleźć w poezyi Asnyka cały szereg liryków, które się dadzą pod bliższy lub dalszy wpływ tej poezyi podciągnąć i w tych to lirykach lekkość, wdzięk, przezroczystość wiersza i budowy stroficznej doprowadzoną została do doskonałości. Ale nie te cacka rymowane nadają znaczenie poezyi Asnyka. Najważniejszymi są te utwory, w których poeta wypowiadał duszę swoją prosto, szczerze i poważnie, nie oglądając się na żadne wzory, nie gładząc formy, nie budując strof wytwornych, a w których poruszał pytania żywo cały ogół inteligencyi obchodzące.

Asnyk jest przedewszystkiem, jeżeli nie wyłącznie, poetą inteligencyi. Wprawdzie w niektórych lirykach próbował on zejść na poziom ludowy i naśladował pieśń ludową, ale sam musiał prędko zauważyć, jak daleką jest dusza ludowej pieśni od jego poetyckiego nastroju, bo wkrótce tych prób zaniechał. Refleksya jest głównym żywiołem jego poezyi i u żadnego z naszych poetów nowszych nie występuje w tak wielkiej proporcyi do innych składowych pierwiastków poezyi, jak u niego. Dlatego był on wiernym tłómaczem tych bolesnych starć i przełomów, jakich doznawały dusze ludzi, ogarniających myślą szersze widnokręgi. Okres, w którym poezyi jego wypadło przodować życiu, był okresem pozytywizmu, okresem ścierania się tradycyjnych wyobrażeń religijnych — przez naszą poezyę romantyczną w niczem nie osłabionych, wzmocnionych raczej — z nowemi teoryami, które wkraczały do nas z Zachodu z tryumfującym sztandarem, uzbrojone w potężny aparat naukowy. Pod ten imponujący sztandar sypać się zaczęło młode pokolenie, ochocze zwykle do zmiany wyobrażeń i atakować słabo bronione mury tradycyi.

Walka ta znalazła żywe echo w sercu Asnyka. Refleksyjny umysł jego nie mógł być obojętny na nowe prądy wieku: garnął je chciwie, analizował, przyswajał, a to przyswajanie nie odbywało się bez ciężkiej walki wewnętrznej. Nowe prądy, szturmując do jego piersi nie zastawały tam pustki: żył tam cały świat wrażeń z dzieciństwa i młodości, oświetlonych słońcem pogodnej wiary tradycyjnej. Poeta nieraz wśród zniechęcenia, wśród smutków i zawodów życia, osobistych i narodowych, krył się do tego świata i słyszał tam czasem echa, które były prawdziwym balsamem dla duszy, jak n. p. w wier-

się także zająć tem, co nazwano polityką socyalną, a jest to zadanie trudne, przy którego spełnianiu może się łatwo wydarzyć, iż się zejdzie na skrajne manowce osłabiające poczucie własności i chęć do pracy około zarobku. Można się przy polityce socyalnej łatwo dać unieść w krainę pustych utopii, a jednak tej polityki trzeba się trzymać koniecznie, chcąc ochronić rodzinę i własność pomniejszą. Trzeba sprawić, aby się ekonomicznie słabsi mogli ostać w walce z przemożnymi.

Zadaniami społecznemi, socyalnemi, zajmuje się ta Izba już od wielu lat, zajmowała się niemi już w ciągu poprzednich okresów wyborczych, niemi będzie się i nadal zajmować, nie spuszczając z oka wielkich, specyalnie austryackich zadań, dotyczących praw narodowości i autonomii krajów. Trzeba się będzie przy każdej poszczególnej kwestyi społecznej, tej kwestyi dobrze przypatrzyć, aby nie zejść na błędne drogi, trzeba w każdym pojedyńczym wypadku rozważyć, czy się zrobi przysługę obywatelom cywilizacyi, czy się im może szkody nie wyrządzi?

Pozwolę sobie wspomnieć o kilku sprawach, będących w związku z zagadnieniami społecznemi. Radziśmy z tego, że rozwiązano, w ciągu ostatnich posiedzeń szczęśliwie i słusznie sprawę prawa o swojszczyźnie, mającą społeczne przedewszystkiem znaczenie, a oczekujemy rozwiązania innych, pokrewnych spraw, narzucających się nam koniecznie. Potrzeba zupełnej zmiany dotychczasowej ustawy o należytościach, potrzeba reformy ustawodawstwa o postępowaniu w sprawach niespornych, a mianowicie przy śmierci i spadku; trzeba stworzyć ustawy jasne a przeto dla każdego obywatela pożądane; ustawodawstwo, któreby się stało przedewszystkiem pomocnem i zbawiennem dla najuboższych i najsłabszych.

A potem, leży na stole Izby sprawa niezmiernie ważna przedewszystkiem dla ludności wiejskiej, sprawa której niestety nie rozstrzygnięto, sprawa, przymusowej asekuracyi od ognia. Panowie! Ludność wiejska oczekuje niecierpliwie rozstrzygnięcia tej sprawy; nie wolno jej przewlekać, aż do czasu po nowych wyborach. Koło Polskie żąda tego, aby ta jeszcze Izba tę ustawę uchwaliła.

(Dokończenie nastąpi).

Rada Państwa.

(DXLVIII. posiedzenie Izby poselskiej).

(J. Gl.) **Wiedeń**, 14 grudnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej).*

Prezydent Chlumecky zagaja posiedzenie o godzinie 10 m. 35 przy nielicznym udziale członków.

Sprawozdanie z posiedzenia ostatniego wypada nam uzupełnić wzmianką, że uchwalono bez dyskusyi w drugiem i zaraz także w trzeciem czytaniu rządowy projekt ustawy o ustanowieniu starszych komisarzy powiatowych. Stało się to w jednej minucie już przed samem zamknięciem posiedzenia.

Na posiedzeniu dzisiejszem pos. Gołuchowski bierze urlop na tydzień.

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyę idą trzy pierwsze tytuły etatu Ministerstwa spraw wewnętrznych: samo Ministerstwo, Administracya polityczna po krajach i bezpieczeństwo publiczne.

Pos. Kulp ubolewa, że Rząd dotychczas nie wyszedł poza sferę teoretycznego przyrzeczenia co do wytworzenia prawidłowego stosunku między dwoma narodami na Morawie, owszem poniekąd pod patronatem władz rządowych utworzyło się tam Towarzystwo germanizacyjne. Izbie zarzuca mowca, że czynność jej pod względem reform społeczno-politycznych była jałowa. Nakoniec rozwodzi się o przeciążeniu gmin czynnościami zakresu poruczonego.

Pos. Borczyc użala się, że mimo wielkiego pokrzywdzenia Dalmacyi traktatem handlowym z Włochami z r. 1892 i mimo przyrzeczenia rządowego, że uczyni się coś dla ekonomicznego rozwoju Dalmacyi, preliminarz na rok przyszły nie szczególniejszego na rzecz kraju tego nie zawiera. Pod względem ekonomicznym przeto mowca zgadza się na wywody ziomka swego i rodaka Biankiniego, ale polityczne skargi jego nazywa ogromną przesadą. Mowca wypowiada o tem następujące słowa: Gdy mowa o nadużyciach przy wyborach, wszystko palcem wskazuje na Dalmacyę. Muszę zastrzedz się przeciw podobnemu deptaniu honoru Dalmacyi. Ani setna część nie jest prawdziwa z tego, co pos. Biankini mówił o wyborach dalmackich. Złej sławy kraju sprawcami są właśnie synowie jego, którzy rozżaleni na klęski wyborcze swojego stronnictwa, nie mają tyle odwagi, żeby przypisać je własnej słabości i mniemają lepiej przysłużyć się swej sprawie, gdy składają klęskę na karb bezprawia władz politycznych. Ten wielki hałas, jaki się zazwyczaj podnosi, jest tylko manewrem stronniczym. (Trzeba wiedzieć, że pos. Biankini należy do stronnictwa wielkochorwackiego, które w Dalmacyi jest w mniejszości).

Pos. Funke wszczyna teoretyczną polemikę z Panem Prezesem gabinetu o pojęcie administracyi politycznej i biurokracyi, a następnie bierze mu za złe, że wdaje się w pertraktacye z Młodoczechami, a względem Niemców czeskich zachowuje się całkiem obojętnie; ztąd też pozbawił się zaufania Niemców czeskich. Administracyjny podział Czech wedle narodowości pozostanie dla Niemców czeskich warunkiem ugody z Czechami, którym mowca nie każe łudzić się nadzieją, iżby po secesyi z lewicy Niemcy czescy byli skłonniejsi do ugody, iżby byli opuszczeni przez innych Niemców. Solidarność wszystkich Niemców austryackich zawsze się ostoi w sprawach niemczyzny i interesów wolności.

Pos. Habermann wnosi rezolucyę, aby Rząd zwołał ankietę naukową, zanim urzędy dla kontroli pokarmów i napojów połączy z uniwersyteckiemi instytucyami higienicznemi.

Pos. Kronawetter rozwodzi się o pomyłkach w aresztowaniu osób, i o cenzurze sztuk teatralnych. Wnosi rezolucye o zniesienie cenzury tej i o założenie powszechnej kasy zabezpieczającej rentę na starość wszystkim obywatelom za małą opłatą, a za współdziałaniem władz rządowych.

Pos. Langinja użala się na administracyę polityczną w Tryeście w Istryi i w Gorycyi, która jest tego rodzaju, że Słoweńcy i Kroaci pozostają pod wrażeniem, jakoby przymierze Austryi z Włochami fatalnie oddziaływało na ich położenie.

Pos. Swoboda wnosi rezolucyę o utworzenie nowej instancyi między starostwami a naczelną władzą polityczną po krajach.

Pos. Proskowetz uderza na Rząd, że nie wykonywa uchwał komisyi ekonomicznej co do wiedeńskiego targu na bydło.

Pos. Wassilko wnosi rezolucyę, aby na Bukowinie wszystkie budynki rządowe nosiły napis rumuński, niemiecki i ruski.

Pos. Roser wnosi rezolucye dwie: o zrównanie lekarzy policyjnych z fizykami powiatowymi i o zaprowadzenie powszechnej obowiązkowej asekuracyi bydła.

Pos. Lorber wysnuwa z mów Funkego i Kramarza sens moralny taki, że ugoda między Niemcami a Czechami jest jeszcze w bardzo dalekim polu.

Po rozlicznych „faktycznych sprostowaniach" Izba uchwala rzeczone trzy tytuły etatu, a wszystkie rezolucye przekazuje komisyi budżetowej.

Koniec posiedzenia o godzinie 6 minut 25. — Następne jutro wieczorem.

SPRAWY MONARCHII

(Posiedzenie c. k. Rady archiwalnej w dniu 9 b. m).

Zastępca przewodniczącego Rady archiwalnej JE. dr. Arneth otworzył 10 posiedzenie Rady w d. 9 b. m. o godzinie 10 przed południem. Na posiedzenie przybyli prawie wszyscy zwyczajni członkowie c. k. Rady archiwalnej oraz reprezentanci Ministerstw: skarbu, wyznań i oświaty, handlu i obrony krajowej.

Przewodniczący powitał nowomianowanego członka Rady prof. dr. Mühlbachera.

Z porządku dziennego referent dla spraw archiwalnych, radca sekcyjny w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Mahl-Schedl podał do wiadomości Rady, że w skutek reskryptu ministeryalnego, stosownie do życzenia Rady, wyciągi z protokołów jej posiedzeń podawać będą także krajowe dzienniki urzędowe. Referent podał do wiadomości Rady także kilka propozycyi Szefów niektórych krajów w sprawie zamianowania pewnych osobistości członkami-korespondentami Rady archiwalnej.

Z kolei radca sekcyjny dr. Winter przedłożył wyczerpujący referat w sprawie udzielenia historycznej komisyi krajowej w Styryi subwencyi ze strony Ministerstwa wyznań i oświaty. Po dłuższej dyskusyi powzięto uchwały, odpowiadające wnioskom referenta. W pierwszej uchwale przyjęto z zadowoleniem do wiadomości gotowość Ministerstwa oświaty poparcia naukowych zabiegów krajowej komisyi historycznej w Styryi przez udzielenie jej subwencyi, wyrażono przy tem jednak życzenie, aby gotowość ta wyszła na korzyść nie wstępnym pracom około wydania politycznych korespondencyj, pochodzących od mężów stanu jednego jedynego kraju, lecz na korzyść przedsięwzięć styryjskiej komisyi krajowej, poświęconych wewnętrznej historyi Styryi. Przy tej uchwale powzięto następującą jeszcze uchwałę dodatkową: „Nadto c. k. Rada archiwalna pozwala sobie uczynić uwagę, że zasługiwałoby na poparcie także wydanie naukowo opracowanych korespondencyi austryackich mężów stanu zwłaszcza XVII i XVIII w. przy współdziałaniu członków instytutu dla historyografii austryackiej i z wyzyskaniem wszystkich istniejących jeszcze materyałów." Druga uchwała opiewa: „Myśl rozszerzenia prac nad historyą konstytucyi, administracyi i ekonomii także na inne kraje koronne jest pożyteczna i na czasie."

Następnie, po dyskusyi, załatwiono według referatu radcy sekcyjnego dr. Wintera sprawę regulaminu dla archiwum dolno-austryackiego.

Na wniosek radcy Dworu dr. Beera, uchwaliła następnie Rada zwrócić uwagę c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych na niebezpieczeństwo grożące archiwum w Salzburgu wskutek dzisiejszym lokalu ze strony ognia i o jak najszybsze zaradzenie temu przez przeniesienie archiwum do innego lokalu.

Koniec posiedzenia o godzinie 12 w południe.

KORESPONDENCYE

Berlin, 14 grudnia.

(Ideał hekatystów. — Odczyt ks. prałata Wawrzyniaka o stosunkach w amerykańskich koloniach polskich. — Kazania polskie w kościołach berlińskich. — Dziennik polski w Berlinie).

W berlińskiej filii związku poznańskiego dla szerzenia niemczyzny a zwalczania polonizmu (hakatyści) generał Conrads miał dwa odczyty, będące apoteozą głośnego nieprzyjaciela Polaków, generała Grolmana, któremu ks. Bismarck w swoich przemówieniach parlamentarnych niejednokrotnie poświęcił wdzięczne wspomnienie, rekomendując go jako idealny wzór germanizatora. Grolman już po krótkim pobycie w Poznaniu na stanowisku głównodowodzącego przedłożył po roku 1820 królowi obszerny memoryał o zastosowaniu osobnego systemu dla wzmocnienia Prus, a zgniecenia Polaków. W raportach swoich, przesłanych do Berlina, przedstawiał wszelkie ustępstwa na rzecz Polaków za daremne, a nawet szkodliwe. „Przeciwnie z Polakami zupełnie inaczej należy postępować, potrzeba z nich wprost zrobić Niemców". Projektował więc przedsięwzięcie energicznych środków germanizowania polskich prowincyj. „Większej szlachty polskiej — należałoby się zupełnie pozbyć, majątki ziemskie jej winny być podzielone pomiędzy wojskowych niezdatnych do boju wszelkich stopni; udzielone przez bank państwowy pożyczki ziemianom polskim powinny być z całą surowością i bezwzględnością ściągane, aby doprowadzić

---

szu: „Pod stopy krzyża". Ale świat ten w sercu poety za słaby był, ażeby mógł zwycięzko odeprzeć szturm nowych prądów, jak się to działo w sercach naszych poetów romantycznych; a kiedy zdobywcze prądy z okrzykiem tryumfu wpadały do jego serca, dobywał się z niego jęk przejmujący do głębi, jęk żalu za zdruzgotanym światem dawnych, tęczowych wyobrażeń. „Po co ja żyję, umieram i cierpię!" — straszny to był jęk, a jakby wyrwany z tysiąca piersi, dla których potrzeba syntezy religijnej w najskrytszych tkwi głębiach ducha.

Ale nadeszła chwila, kiedy poeta spokojnie spojrzał w twarz nowym zdobywcom i przypatrzywszy się im uważniej, spostrzegł, że nie są tak straszni, jak się z początku wydawali. Prawo walki o byt, prawo ewolucyi — sąż to tak straszne potwory, burzące wszelki rozumny porządek świata? Czyż nie są to nowe, nowo-odkryte ślady myśli Bożej? potężne dźwignie postępu ku najwyższej doskonałości? Czyż nie dadzą się pogodzić z treścią dawnych wyobrażeń? Cóż, że formy dawnych pojęć pokruszone, jeżeli rdzeń ich treści da się ocalić w przymierzu z nowemi prawami? Przez takie refleksye — wyobrażam sobie — przechodziła myśl poety, zanim znalazł się on niespodzianie przed frontem młodego pozytywizmu i zatrąbił mu energiczną pobudkę do dalszego pochodu:

Daremne żale — próżny trud,
Bezsilne złorzeczenia:
Przeżytych kształtów żaden cud
Nie wróci do istnienia.

(Dokończenie nastąpi).

Józef Tretiak.

26)

OMBRA

VIII.

(Ciąg dalszy).

Młodzi ludzie szli jakiś czas w milczeniu; książę przerwał je pierwszy.

— A więc to prawda, że ona jest narzeczoną? — spytał.

Minia potwierdziła skinieniem głowy.

— Dziękuję ci, kochana lady Stève; odgadłaś mnie i obawiałaś się zasmucić. Jestem szczerze przejęty twoją dobrocią, bardzo szczerze.... — dodał ze wzruszeniem.

I jakby czując potrzebę zwierzyć się komu, gdyż to, czego się dowiedział, nazbyt boleśnie go dotknęło — mówił:

— Przyznaję się, że „ona" opanowała moją wyobraźnię. Talent jej takie czary wywiera! Wyobrażałem ją sobie całą oddaną sztuce, która ceni, jak bóstwo.... Gdy się otrzymało misyę jaką na świecie, jak ona mi się zachwycania swoim głosem, zbrodnią jest kryć się i milczeć.... prędzej czy później pożałuje sama, że nie poszła za głosem przeznaczenia.

— A jednak, czemże są wszystkie tryumfy wobec wzajemnej miłości!

— Jakiż mężczyzna wymagałby podobnego poświęcenia? — rzekł książę. — Podobne jej wybranki nieba, powinnyby być jak westalki, mieć sobie powierzony święty ogień i utrzymywać go nieustannie. Jest dość innych kobiet dobrych, tylko na to, żeby iść zamąż i mieć dzieci.

Wiliam westchnął głęboko, jakby się dławił, a Minia mówiła sobie w głębi duszy:

— Oby z tem westchnieniem uleciało wspomnienie Ombry!..

Gdy już przybyli do zamku, młody człowiek zatrzymał swoją towarzyszkę i rzekł do niej:

— Wyrządziłaś mi prawdziwą przysługę, kuzynko; byłem na prawdę szalony, a teraz będę się starał wrócić do rozumu.... — dodał, składając pocałunek na jej ręce.

Lady Stève weszła do zamku tryumfująca. Nareszcie cień jej się rozpraszał! Rzeczywistość wygnała iluzyę.

IX.

Czas poświęcony na odwiedziny w Villiers-Castle, upłynął. Księżna udała się do Stèveville z synem, siostrzenicą i hrabią.

Podróż była nader przyjemna; obie damy zajęły miejsce w głębi powozu, na przodzie usiadł hrabia de Bocé, a książę, chcąc im pozostawić więcej swobody, usiadł na koźle. Obracał się nieustannie, z pospiechem, odpowiadając matce, a wtedy oczy jego padały na kuzynkę, której śliczne oblicze, ożywione radością, lekko się rumieniło.

— Chciałabym ciągle tak jechać i nie kończyć podróży! — zawołała Minia.

— Zapominasz, że jestem uszczęśliwiona, zabierając ciebie do Stèveville — rzekła księżna — byle tylko tobie tam się podobało! — Nagromadź cały zapas wesołości, bo ujrzysz stare zamczysko, z szarego kamienia, najeżone wieżami, z długiemi i wysokiemi oknami tak ponuremi z pozoru, że zdają się nienawidzić słońca i bronią mu wstępu.

— Księżna tak mówi przez kokieteryę — odezwał się pan de Bocé. — Mając gust tak wykwintny, jak pani, lady Stève, zostaniesz u-derzona surowym stylem, wspaniałym pozorem, pięknością apartamentów i będziesz zachwycona okolicą, która zamek otacza.

— Mówić nadto dobrze o ludziach i o rzeczach, znaczy im szkodzić — rzekła stara dama. — Przygotowujesz, kochany hrabio, rozczarowanie dla lady Stève.

A książę, zwracając się do Mini — dodał:

— Nie wierz temu, co hrabia mówi; Stèveville taki kontrast będzie tworzył z uciechami pałacu w Alpino, że obawiam się, czy ponurość jego smutnie na ciebie nie wpłynie. Przyjemność, jaką będziemy mieli z twojej obecności, upiększy go.

Noc już była, gdy powóz wjechał w szeroki dziedziniec, oświecony zapalonemi pochodniami. Hrabia pomógł wysiąść starej swojej przyjaciółce, a Wiliam podał rękę Mini. Gdy wstąpili na wschody i weszli do przedpokoju z wysoką powałą, otoczonego dokoła ścian ławkami z dębowego drzewa, rzeźbionego artystycznie, księżna ucałowała młodą swoją krewnę, witając ją w swoim domu, a potem zaprowadziła ją sama do apartamentu dla niej przeznaczonego, gdzie już czekała Maryetta.

Jasny ogień na kominie i świece zapalone we wspaniałych kandelabrach, roztaczały w około wesołe światło.

— Ach! jakże jestem szczęśliwą — zawołała Minia.

— Maryetto — rzekła do swojej mamki, zajętej przygotowaniem ubrania dla swojej młodej pani — przypominasz sobie moje czarne warkocze i ciemną płeć? Wolisz mnie brunetką, czy blondynką?

I śmiejąc się wesoło — dodała:

— Ombra umarła! niech żyje lady Stève!

szlachtę do bankructwa i dobra jej sprzedawać przez licytacyę wyłącznie Niemcom na warunkach przystępnych". Grolman projektował jeszcze inne sposoby germanizacyi, jak n. p. niemczenie rekrutów, umieszczanie ich w pułkach, stojących załogą w Niemczech, gdzieby nie mogli usłyszeć ani jednego wyrazu polskiego, mianowicie w prowincyach polskich na posady naczelników powiatów i okręgów wyłącznie Niemców i t. d.

Niedługo potem powołano Grolmana i popierającego go gorąco naczelnego prezesa regencyi poznańskiej Flotwella do Berlina w sprawach urzędowych. Z tej sposobności skorzystali skwapliwie ci dwaj mężowie, aby działać dalej przeciw Polakom. Zabiegi ich uwieńczył pomyślny rezultat, bo oto 8 grudnia roku 1832, 27 stycznia i 12 lutego 1833 roku ukazały się rozkazy gabinetowe, które mieściły wskazówki co do zasad przy konfiskowaniu polskich dóbr w razie zdrady stanu i t. d., zawierały nadto przepisy co do organizacyi sejmu prowincyonalnego, zakładów dla duchowieństwa katolickiego i inne. Nad dalszymi środkami konferowano w radzie stanu. Grolman o mało wskutek tych obrad nie miał pojedynku z hr. Hardenbergiem, który był przeciwny propozycyom Grolmanna.

Prelegent zaznaczył dalej, że car Mikołaj zawezwał Grolmanna do Warszawy, „aby od niego nauczyć się traktowania Polaków, ponieważ sposób postępowania Grolmanna bardzo mu się podobał". Car podzielił zapatrywania pruskiego generała na kwestyę polską i ze swej strony udzielił mu dobrej rady, aby większe miasta zamienić na fortece, co nie uważał za szkodliwe dla Rossyi. Skorzystał z tej rady generał i przeprowadził w ministerstwie wojny to, że przyspieszono budowę fortecy w Poznaniu.

Niebawem zaczęły się pojawiać owoce działania Grolmana i Flotwella — prawił mowca. Dzielnica zaczęła się podnosić; niemczyzna poczęła się krzewić i obejmować coraz szersze koła. Znakomite rezultaty przyniosła reforma zakładów naukowych, przeciwko której z początku powstawało duchowieństwo katolickie. W jesieni 1836 roku wykupiono już 40 włości z rąk polskich. Ciosy, jakie spotkały Grolmanna w życiu rodzinnem przez śmierć trojga dzieci, nie złamały antypolskiej werwy. Dopiero, następca Fryderyk Wilhelm zmienił taktykę rządu wobec Polaków i odrzucił nowe na zupełne zgermanizowanie W. Ks. Poznańskiego obliczone propozycye Grolmanna, podając za przyczynę odrzucenia, że propozycye te sprzeciwiają się traktatom z roku 1815.

Grolmann niezadowolony, że nie powiodło mu się „zadać ciosu śmiertelnego polonizmowi" cofnął się do zacisza domowego i zakończył „swój czynny i w szlachetne dzieła obfitujący żywot" 15 września 1843 r.

Odczyt generała Conradiego przyjęło zebranie, wśród którego znajdowało się wielu oficerów, gromkimi oklaskami.

Przed odczytem przewodniczący zebrania generał pozasłużbowy Feichmasen odczytał sprawozdanie o najnowszych rezultatach germanizacyi. Ogólne powodzenie jest dobre. Oprócz rozporządzenia o zmianie barw na chorągwiach, niemczeniu nazwisk, obowiązkowem używaniu języka niemieckiego i t. p., generał chwalił bardzo rozporządzenie, aby sposób użycia lekarstw na receptach był pisany wyłącznie w języku niemieckim. Podróż inspekcyjna po prowincyi poznańskiej, przedsięwzięta przez członków rady stowarzyszenia, wykazała ogromne postępy germanizacyi. Samopoczucie godności niemieckiej coraz więcej potężnieje wśród ludności niemieckiej, a solidarność jej robi bardzo miłe wrażenie w całych Niemczech; jednocześnie jednak zakomunikował przewodniczący, iż propaganda polska również nie zasypia, owszem prowadzi dalej agitacyę, a w walce tej najenergiczniej występuje duchowieństwo polskie. W końcu prosił, aby publiczność niemiecka spieszyła jak najgorliwiej z datkami i ofiarami na cele „wzmocnienia" niemczyzny.

Jak wiadomo niezawodnie, ks. prałat Wawrzyniak, poseł na sejm i patron poznańskich spółek zarobkowych i gospodarczych, przedsięwziął w lipcu r. b. podróż do Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej z myślą poznania gruntownego warunków bytu ekonomicznego osiadłej tam ludności słowiańskiej. Zadanie to było trudne i mozolne, choćby z uwagi na olbrzymie przestrzenie, które przebywać należało, ażeby dostać się do różnych osad większych, rozrzuconych na olbrzymiem terytoryum, ale dopełnił go szczęśliwie ks. prałat i wrócił po trzymiesięcznym pobycie w Ameryce z bogatem doświadczeniem i całymi stosami cennego materyału, który zamierza uporządkować, opracować i wydać w osobnej broszurze.

Na razie obznajomił zamieszkałych w Berlinie ziomków ze stosunkami w koloniach amerykańskich w bardzo pouczającym i ciekawym wykładzie, który wygłosił w sali Cohna szczelnie zapełnionej publicznością, wśród której znajdowało się wielu polskich posłów. Mowca w formie pogadanki, przystępnej dla wszystkich, przedstawił w ogólnych zarysach życie polityczne, społeczne, ekonomiczne, religijne i moralne w Ameryce. Szczegóły odnoszące się specyalnie do kolonii polskich odłożył do późniejszych odczytów, które mają być wygłoszone po Nowym roku.

W ostatnim czasie żywo zaczęto się zajmować sprawą zwiększenia liczby nabożeństw z kazaniami polskiemi w świątyniach berlińskich. Dotąd w dwóch kościołach, odbywały się takie nabożeństwa regularnie, w jednym co tydzień, w drugim co dwa tygodnie; gminy jednak polskie znajdują się we wszystkich dzielnicach miasta. Gminy te postanowiły wysłać deputacyę do właściwych proboszczów z prośbą, aby pozwolili w czasie sesyi parlamentarnej księżom polskim, znajdującym się w Berlinie, wygłaszać kazania polskie w kościołach parafialnych berlińskich, do których należy wszędzie wielka liczba Polaków.

Obiega pogłoska, że od 1 kwietnia wydawany będzie w Berlinie codzienny polityczny dziennik polski.

KRONIKA

Lwów, 16 grudnia.

— **Pogrzeb hr. Trauttmannsdorffa.** Najj. Pan polecił wyrazić rodzinie hr. Trauttmannsdorffa wyrazy współczucia. Cesarz niemiecki polecił złożyć na trumnie zmarłego wspaniały wieniec. Pogrzeb odbył się onegdaj w Obergrafendorf. W pogrzebie uczestniczyli marszałek Dworu ks. Liechtenstein jako zastępca Najj. Pana i ambasador hr. Eulenburg jako reprezentant cesarza niemieckiego. Hr. Eulenburg złożył z polecenia monarchy Wilhelma wieniec na trumnie zmarłego. Nadto przybyli z Wiednia PP. Ministrowie hr. Badeni, hr. Gołuchowski, hr. Ledebur, wiceprezydent Izby panów hr. Falkenhayn, generalny adjutant Najj. Pana hr. Paar, dostojnicy Dworu, oraz wielu członków Izby panów.

— **Obiad.** U JE. księcia Namiestnika i Konstancyi księżnej Sanguszkowej, odbył się wczoraj obiad o godzinie 7 wieczór na 30 nakryć, w którym wzięli udział: JEm. ks. Kardynał Sylwester Sembratowicz, Ich Ekscelencye: Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek-Tchorznicki; generał-porucznicy: Plentzner-Scharneck, Franciszek Kleinschmidt, Edward Pucherna; Wiceprezydent Namiestnictwa p. Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, ces. rossyjski konsul Konstanty Pustoszkin, ces. niemiecki konsul bar. Spesshardt, generał-majorowie: Lenk-Treuenfeld, Huber-Penig, Ratzenhofer, Berka-Aubrück; Prezydent sądu krajowego dr. Edward Bauch, radcy Dworu: Włodzimierz hr. Łoś, Kazimierz Laskowski, Jan Seferowicz, Władysław Krzaczkowski, dr. Zubrzycki, Alfred Deyma i dr. Korn, prokurator skarbu; generał-intendent Henryk Damisch, generał-lekarz sztabowy dr. Nagy-Rothkreutz, pułkownik-brygadyer artyleryi Susnevic, pułkownik Stanisław Ocetkiewicz-Julienhort, podpułkownik szef generalnego sztabu Karol Pflanzer.

— **W karnawale** roku 1897 odbędzie się w Wiedniu wielki bal Dworski w dniu 13 stycznia, a bal u Najw. Dworu w dniu 23 stycznia.

— **Z Uniwersytetu.** P. Stanisław Zagórski, rodem ze Lwowa, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Immatrykulacya** słuchaczy Uniwersytetu lwowskiego, odbędzie się jutro, we czwartek o godzinie 10 zrana.

— **Do mieszkańców Lwowa.** Z okazyi zbliżającego się Nowego Roku wystosowało Prezydyum miasta do mieszkańców miasta następującą odezwę:

Od wielu lat zwraca się Prezydyum magistratu przy nadchodzącym Nowym Roku do ofiarności mieszkańców miasta Lwowa, z prośbą, aby datkami w gotówce lub odzieży przyczynić się zechcieli do ulżenia nędzy najuboższej klasy ludności.

Gmina poświęca rok rocznie znaczne fundusze na cele dobroczynne, a w szczególności na wsparcie ubogich.

Porą zimową jednak wzrasta tak dalece liczba potrzebujących zaopatrzenia, że bez dobroczynności prywatnej prośby znaczniejszej części ubogich pozostaćby musiały bez skutku — dla braku dostatecznych funduszów.

Przyjęty u nas zwyczaj rozsyłania listów frankowanych z biletami noworocznymi pochłania rok rocznie znaczne kwoty.

Kwoty te, użyte na cele dobroczynne, wyszłyby na pożytek ubogich, którzy w ten sposób otrzymaćby mogli wydatniejszą i skuteczniejszą pomoc.

Prezydyum magistratu, odwołując się przeto do znanej dobroczynności mieszkańców miasta Lwowa, uprasza wszystkich, którzyby wesprzeć chcieli usiłowania gminy w opiece nad ubogimi, aby zamiast rozsyłania listów noworocznych, kwoty na ten cel przeznaczone — raczyli łaskawie ofiarować na rzecz miejscowych ubogich.

Ofiary te składać można w Prezydyum magistratu i w komisaryatach wszystkich dzielnic.

— **Stypendyum.** Na przedstawienie c. k. Namiestnictwa nadała p. Zuzanna z Żebrowskich Skrzyńska, dożywotniczka dóbr Żurawno, opróżnione stypendyum z fundacyi im. Adama Żebrowskiego rocznych 210 zł. Władysławowi Antoniemu Topolnickiemu, słuchaczowi IV roku prawa na Uniwersytecie lwowskim.

— **Lwowskie koło pań** Towarzystwa Szkoły ludowej, odbędzie zebranie kwartalne w piątek 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu koła Rynek 10, I piętro. Pożądany jest jak najliczniejszy udział członków.

— **Towarzystwo ludoznawcze.** W piątek, dnia 18 b. m. odbędzie się o godz. 6 wieczorem w sali geograficznej na Uniwersytecie odczyt p. Rawity-Gawrońskiego p. t.: „Geneza kierunku i charakter pracy Z. D. Chodakowskiego".

— **Na zakład** wychowawczy Rodziny N. Maryi Panny w Łomnie, złożył w d. 8 b. m. wydział Towarzystwa kasynowego w Turce, na ręce miejscowego p. starosty, kwotę 15 zł., uzyskaną z tomboli, urządzonej w dniu 6 b. m.

Na ten sam cel ofiarował p. Mojżesz Schächter, właściciel części dóbr Turki 2 zł. Obydwie kwoty przesłane zostały przełożonej zakładu wychowawczego w Łomnie.

— **W Czytelni dla kobiet** odbędzie się w sobotę 19 b. m. o godzinie 6 pogadanka na temat: „Nerwowość naszej młodzieży szkolnej". Referentka p. Nussbaumowa.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 16 grudnia godzina 10 rano 1896

Dnia	Godz.	Barometr mm. *	Temperatura °C.	Wiatr kierunek	Wiatr siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **
15/12	2 połud.	744 87	+2·0	NE	1	10
15/12	9 wiecz.	744 92	—1·2	S	1	10
16/12	7 rano	748 47	+ 0·2	W	5	10

Najwyższa temperatura od 12 rano dnia 15 grudnia do 7 rano dnia 16 grudnia b. r była +3 0°C., najniższa —1·2°C.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Nieszczęśliwy wypadek** zdarzył się wczoraj popołudniu w nowo budującej się kamienicy pod l. 3 przy ulicy Mickiewicza. Z wysokości trzeciego piętra spadł do piwnicy Jan Rzeszowski, 23 letni pomocnik ciesielski i poniósł śmierć na miejscu. Lekarz miejski skonstatował śmierć natychmiastową, która nastąpiła wskutek wstrząśnienia mózgu i pęknięcia czaszki, tudzież złamania prawego ramienia.

Dochodzenia wykazały, że ś. p. Rzeszowski pracował na strychu, mianowicie podawał innym robotnikom deski, stojąc na pokładzie zaszalowanym, nagle jednak bez wszelkiej potrzeby zstąpił z tego pokładu, stracił równowagę i upadł.

— **Poranek muzyczny.** Uczenice zakładu wychowawczo-naukowego p. Maryi Bielskiej urządzają w sali szkoły ludowej im. Adama Mickiewicza (Teatralna 15) w piątek dnia 18 grudnia b. r. na rzecz funduszu „Związku rodzicielskiego" (opieki nad zaniedbanemi dziećmi) „Poranek muzyczny" o obfitym i zajmującym programie. Początek o godzinie 12 w południe. Bilety do nabycia w zakładzie wychowawczym naukowym p. Maryi Bielskiej (ul. Pańska l. 5) ostatniego dnia zaś od godziny 11—12 w południe przy kasie.

— **Żałobne nabożeństwo.** Za duszę ś. p. Gustawa Gnatowskiego, zmarłego dnia 9 b. m. odprawione zostaną w kościele OO. Jezuitów żałobne Msze św. we czwartek, dnia 17 b. m. o godz. 9 rano.

— **Błąd drukarski.** W sprawozdaniu z „Izby sądowej", zamieszczonem w numerze wczorajszym, z przemówienia obrońcy oskarżonego p. Breitera, dr. Aszkenazego, zaszła pomyłka drukarska. W zdaniu: „Obrońca jak jest zdania, że lepszy najostrzejszy prokurator, aniżeli żaden, tak też mniema, że lepiej, ażeby pismo raz albo dwa przeholowało, niż gdyby społeczeństwo miało się obchodzić bez żadnej kontroli" — wydrukowano przebolało — zamiast przeholowało, co niniejszem prostujemy.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W Strzylczu, Zofia z Aywasów Krzysztofowiczowa, właścicielka dóbr Strzylcze, na Bukowinie. Zmarła cieszyła się ogólną sympatyą i szacunkiem, tak w sferach obywatelskich jak i włościańskich.

W Nowym Sączu, Jadwiga z Boreckich Mehofferowa, żona naczelnika magazynów kolei państwowych, przeżywszy lat 30.

— **Z Budapesztu** donoszą: Grono profesorów Uniwersytetu, przyznało słuszność zażaleniom studentów, wniesionym przeciw prof. Kovacsowi. Następstwem tego będzie prawdopodobnie spensyonowanie Kovacsa.

— **Papacosta.** W poniedziałek rozpoczął się przed wiedeńskim sądem karnym proces przeciwko bandzie złodziei „międzynarodowych". Na ławie oskarżonych zasiedli: Dymitr Papakosta, Perykles Affendakis, Mateusz Stalio i Pribojac-Petrovic-Ristic. Słynna ta czwórka napełniła przestrachem całą Europę i nie było zamku i kasy żelaznej, któreby się oparły ich wytrychom. Że do bandy należało więcej rzezimieszków, nie ulega żadnej wątpliwości. Sprawiedliwość musi się jednak zadowolić temi osobistościami, bo widocznie istnieje między niemi wielka solidarność i wyraz „zdrada" w ich słowniku nie istnieje. Popełniali oni wielkie kradzieże w Wiedniu, Peszcie, Tryeście, Grazu, Lipsku, Dreznie i t. d. Papakosta i Affendakis dwa razy uciekli z więzienia peszteńskiego to też noszą teraz kajdany na rękach, nogach i obydwaj są skuci jednym łańcuchem. Przytem dzień i noc pilnuje ich warta z karabinami nabitymi. Pierwszy jest elegantem w całem znaczeniu tego słowa. On podawał zawsze plan rabunku i potem spieniężał rzeczy pokradzione. Przeszłość jego zupełnie nieznana i nikt nie wie zkąd pochodzi i kto jego rodzina. Affendakis przedstawia skończony typ Greka. Jakiś czas był przedsiębiorcą w Egipcie i nawet dobrze zarabiał. Wolał jednak chleb łatwiejszy i ten go zaprowadził do kryminału. Stalio pochodzi z wyspy Rhodos. Prawdziwy olbrzym i jako otwieracz zamków i kas był niezrównany. Posiada bowiem nadzwyczajną siłę i wielką zręczność. Pribojac Ristic urodził się w Bośnii. Historya jego życia to cały szereg mordów, rabunków i podpaleń. Rozprawa potrwa 4 do 5 dni. Świadków wezwano przeszło ośmdziesięciu.

— **Wykonanie kary śmierci.** W ubiegłą sobotę rano ściął kat Reindel na podwórzu więzienia w Poznaniu głowę robotnikowi Stawnemu ze Świątnik, który w dniu 27 marca zamordował w lesie krajkowskim narzeczonę swoją Wiktoryę Szkudlarek. Przykremu temu widowisku przypatrywało się około 40 mężczyzn. O kwadrans na 9 wyprowadzono delikwenta z celi i zaprowadzono go na miejsce stracenia. Stawny był nadzwyczaj wzruszony, płakał jak dziecko i całował bezustannie krucyfiks, który trzymał w ręku. Po odczytaniu wyroku zdjęto z niego kaftan, a dwaj pomocnicy kata zaprowadzili go przed pień, trzeci zaś trzymał mu głowę, która w tejże samej chwili odłączoną została od tułowia.

— **Sprawa o Zwierzyniec pod Wilnem.** Czytamy w *Wieku*: Hr. Korwin Milewski, poddany zagraniczny, zawarł z plenipotentem księżnej Hohenlohe, Knorim akt, mocą którego nabył majątek Zwierzyniec pod Wilnem, z warunkiem, że akt nabycia zawarty będzie w ciągu roku na imię osoby lub spółki, przez hr. Milewskiego wskazanej. Jednocześnie wszakże dochody z chwilą zawarcia umowy przyrzeczenia sprzedaży, miały przejść na rzecz hr. Milewskiego, zaś księżna Hohenlohe zobowiązała się żadnych nowych aktów co do Zwierzyńca z osobami trzeciemi nie zawierać. Gdyby zaś księ-

---

Serce jej przepełnione było radością; cichy pokój w Steveville wydawał jej się w tej chwili pełniejszy i jaśniejszy od wielkiej rzęsiście oświetlonej sali, gdzie upojona jej śpiewem publiczność ją oklaskiwała. Miała ujrzeć milczącego widza o wymownem spojrzeniu, miała go ujrzeć dziś i jutro.... na niej pierwszej oczy jego spoczną.... żyć będą oboje pod jednym dachem.

— Jakże jestem szczęśliwą — powtórzyła.

— Czy znajdujesz, że Steveville ładny, drogie dziecko? — zapytała Maryetta. — Mnie się tu wydaje tak smutno!

— Smutno, mamko? to dowodzi, że lepiej się widzi sercem, niż oczami.

Skończywszy się ubierać, zwiedziła swój apartament; składał się on z sypialnego pokoju, wybitego gobelinami, przedstawiającymi sceny mitologiczne, z zaopatrzonej biblioteki i saloniku, którego ściany zawieszone były atłasowemi makatami, z wyhaftowanymi na nich herbami lordów Stève; na końcu był mały buduarek, czy oratoryum, umieszczone w jednej z wieżyczek, z wgłębionemi oknami.

Księżna sama przyszła po lady Stève i obie udały się do sali jadalnej. Hrabia i książę już się tam znajdowali. Stół, zastawiony koszami kwiatów, kryształami i srebrem, otoczyła liczna służba.

Po wieczerzy, księżna i jej kuzyneczka przeszły do ładnego saloniku, gdzie wkrótce panowie za niemi podążyli. Pomimo zmęczenia wskutek podróży, zasiedziano się do późna tego wieczora, bo każdy używał z przyjemnością miłego wypoczynku w ściśłem kółku, po hałaśliwych zebraniach w Villiers-Castle. Jakże słodkim był dla młodej sieroty ten wieczór, w otoczeniu trzech życzliwych sobie osób, przyjmowanej i traktowanej, jak gdyby była dziecięciem tego domu!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

żna Hohenlohe ostatecznego aktu sprzedaży w przyszłości nie zawarła, winna była zwrócić hr. Milewskiemu podwójny zadatek w ilości 64.000 rubli.

Wobec sprzedaży Zwierzyńca osobie trzeciej, hr. Milewski wytoczył przeciwko ks. Hohenlohe powództwo o 64.000 rubli. Pozwana broniła się tem, że aktu przyrzeczenia sprzedaży nie przyjęła i że hr. Milewski, jako obcy poddany, nie miał prawa nabywać nieruchomości w kraju zachodnim.

Izba sądowa wileńska oddaliła powództwo hr. Milewskiego z zasad: 1) że w akcie przyrzeczenia sprzedaży nie był wymieniony nabywca; 2) że hr. Milewski nie miał prawa nabywać nieruchomości w „kraju zachodnim"; 3) że strony, zawierając umowę przyrzeczenia sprzedaży, oddały w faktyczne posiadanie hr. Milewskiego Zwierzyniec oddając mu wszelkie dochody i wzbraniając poprzedniej właścicielce zawierania nowych umów co do Zwierzyńca.

Senat, do którego hr. Milewski się odwołał, wszystkie te zasady Izby odrzucił. Z ducha prawa, zdaniem senatu, wynika, iż do ważności umowy nie jest koniecznem, aby umowa mogła być podciągniętą pod kategoryę umów, przez prawo wskazanych; wystarcza, aby umowę zawarto za obopólną zgodą stron i bez gwałcenia prawa. Wskazanie nabywcy w przyszłości wcale nie sprzeciwia się prawu, porządkowi publicznemu, ani moralności; okoliczność, że hr. Milewski nie mógł nabywać nieruchomości w kraju zachodnim, nie ma żadnego dla sprawy znaczenia, ponieważ w warunkach umowy wyraźnie zaznaczono, że nabywca dopiero w akcie sprzedaży wskazany będzie, wskutek czego przepis, wzbraniający nabywania nieruchomości przez cudzoziemca, nie został naruszony.

Wobec tego sprawa przeszła pod ponowne rozpoznanie wileńskiej Izby sądowej.

— **Niebo w grudniu 1896 r.** Za dni kilka, t. j. 21 b. m. o godzinie 8 zrana, zaczyna się zima astronomiczna, czyli kalendarzowa. Przebywamy obecnie dni najkrótsze, i nie dziw, słońce bowiem znajduje się o 19 678 milionów mil od ziemi. W ostatnim dniu roku będzie już tylko o 19.628 milionów mil odległem. Księżyc był na nowiu 4 b. m., a będzie w pełni d. 20, znajdował się w punkcie najbliższym ziemi w dniu 3 b. m., a znajdzie się na nim znowu d. 31, zaś w punkcie najdalszym 15 b. m. Co do planet: Merkury ukazuje nam się teraz, jako gwiazda wieczorna. Kto nie mógł przed 3—5 tygodniami oglądać go jako gwiazdy porannej, ten pod koniec roku może go dojrzeć na niebie wieczorem na godzinę przed zachodem słońca. Merkury zachodzi w 2 godziny po zachodzie słońca. Wenus jest obecnie odległa od nas o 24·5 milionów mil i przyświeca jako gwiazda wieczorna. Można ją widzieć przez 3 godziny w stronie południowo-zachodniej nieba. Mars, którego odległość od ziemi wynosi obecnie 11·2 milionów mil, świeci teraz najżywszym blaskiem i widzialny jest przez noc całą. Z planetoid, czyli małych ciałek niebieskich, można dojrzeć obecnie 420. Największemi z nich są: Ceres, mierząca 105, Pallas 66, Westa 53 i Junona 25 mil obwodu. Westa, znajdująca się obecnie w największem zbliżeniu do ziemi, przy sprzyjających warunkach atmosferycznych widzialną jest gołem okiem i błyszczy jako gwiazda szóstej wielkości. Inne są widzialne tylko przez teleskop. Jowisz, odległy obecnie od ziemi na 105·7 milionów mil, wschodzi o godz. $11^1/_4$ w nocy, a w noc św. Sylwestra o 2 godziny wcześniej. Blask jego zwiększa się. Saturn widzialny jest jako gwiazda poranna na południowo-wschodzie nieba przez minut 15, po dwóch miesiącach będzie go można widzieć przez 2 godziny. Duża oś elipsy jego pierścienia jest obecnie 2465 razy większa od małej. Uranus jest teraz zupełnie niewidzialnym. Natomiast Neptun, odległy obecnie o 600 milionów mil, najlepiej nadaje się do obserwacyj. Świeci najjaśniej o północy. Najbliżej księżyca znajdowały się i znajdują: Saturn w dniu 3 i 5, Wenus w dniu 7, Mars w dniu 19 i Jowisz w dniu 25 b. m.

Notatki literacko-artystyczne.

Operetka. „Szkoła kadetów" Wittmana, muzyka Weinbergera — należy do najlichszych płodów wiedeńskiej muzy operetkowej. Jest tam wprawdzie niezwykła rozmaitość „efektów", w uwerturze strzelanie, w prologu pojedynek, włażenie i wyłażenie oknami, kominami, świstanie, kichanie — brak tylko na scenie ziewania, które dostaje się w udziale publiczności. Rzeczywiście trudno rozstrzygnąć, komu oddać palmę pierwszeństwa, czy twórcy libretta, pozbawionego zupełnie pomysłowości i dowcipu, czy też twórcy muzyki na wskróś banalnej i nudnej.

Główną rolę odgrywa młody hrabia Hector Beauclair, kadet, który z powodu pojedynku ma być uwięzionym, jednak przebrany za swą siostrę, ukrywa się w pensyonacie „żeńskich kadetów" i tam po wielu pseudo-komicznych epizodach zostaje odkryty — no i naturalnie ułaskawiony.

Rolę tę grała panna Broccard i ponownie stwierdziła, mimo widocznej staranności i pracy, że nie posiada wcale warunków na subretkę operetkową; w spiewie jej bowiem, mimo nauki, nie widać postępu, a sama swoboda w grze w operetce nie jest wystarczającą.

Z pomiędzy szeregu innych postaci szablonowo-operetkowych, wyróżnia się korzystnie postać generałowej Papperitz, odegrana z humorem przez panią Kasprowiczową — oraz sierżant Roszell, spiewający charakterystyczny kuplet; epizodyczną tę rolę wysunął p. Kiezman przez dobrą grę i spiew na pierwszy plan.

Zresztą widzieliśmy same sytuacye, już doskonale z innych operetek znane, oraz postacie spiewające walce i kuplety tak oklepane, iż po dwóch taktach każdy muzykalniejszy słuchacz sam sobie dospiewał dalszą nutę. *Br.*

P. Alfred Szczepański, tłómacz dramatu, przedstawionego w tych dniach na scenie naszej p. t: „Zwycięstwo" (La Realtà), prosi nas o zaznaczenie, że autor tej sztuki nazywa się Rovetta, nie Rovetti, jak mylnie wydrukowano. Korzystamy z tej sposobności, by podnieść rzeczywistą staranność i poprawność przekładu, tego bądź co bądź niezwykłego utworu. Bez przesady powiedzieć należy, że tłómacz, jakkolwiek ścisły, umiał dyalog utrzymać w całej swej żywości i oddać wszystkie odcienie oryginału.

Dwa koncerty Aleksandra Myszugi — jak donoszą z Kijowa do *Kraju* — cieszyły się tam niesłychanem powodzeniem.

Wystawa obrazów będzie zamkniętą przez czwartek do wieczora, z powodu ustawiania portretu JEm. ks. Kardynała Sembratowicza.

Z dniem tym zostaną także usunięte szkice do panoramy Berezyny.

W Komedyi francuskiej odegrano z powodzeniem sztukę p. Brieux p. t: „L'évasion", w której autor występuje przeciw fatalizmowi dziedziczności, na mocy której dzieci i wnuki są obciążone wadami rodziców i pradziadów. Z tezy tej filozoficznej, wysnuł Brieux szereg scen, pełnych dramatycznej siły. Krytyka czyniąc zastrzeżenia przeciw założeniu, nie mogącemu być na scenie rozwiązanem, chwali sztukę a przedewszystkiem pyszną grę artystów.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś we środę po raz drugi „Szkoła kadetów" operetka w 3 aktach.

W Krakowie „Miłostki".

We czwartek po raz trzeci „Szkoła kadetów".

W Krakowie „Zwycięstwo."

W piątek na dochód akademickiego Towarzystwa Bratniej pomocy" po raz drugi „Wilki i owce", krotochwila w 4 aktach.

JUBILEUSZ ADAMA ASNYKA.

Pięknie uczcił gród podwawelski jednego z najpierwszych dziś pieśniarzy polskich, Adama Asnyka, obchodzącego 30 letni jubileusz pracy na niwie literatury ojczystej. Pierwszą owacyą na cześć jubilata było uroczyste przedstawienie w teatrze krakowskim, którego otwarcie, jak wiadomo, upamiętnił Asnyk ładnym wierszem. Owacya — jak nam donoszą z Krakowa — była wspaniała i — serdeczna. Publiczność świątecznie przybrana, wypełniająca wszystkie miejsca obszernej sali, przyjęła poetę, wprowadzonego do loży pierwszego piętra przez panie: Pareńską i Pawlikowską przeciągłymi, niemilknącymi oklaskami. Był to hołd oddany poecie, z polskich dziś pierwszemu, a niewątpliwie jednemu z pierwszych współczesnych liryków europejskich. Witano i uczczono Asnyka jako przedstawiciela poezyi polskiej, którą kochają wszystkie umysły szlachetne i podniosłe.

Program wieczoru wypełnił ostatni akt dramatu Asnyka *Kiejstut* bardzo pięknie odegrany przez pp. Kotarbińskiego, Śliwickiego, Zawadzkiego i Trapszę oraz panią Janowską; tudzież *Komedya konkursowa* pióra jubilata.

W międzyakcie oddeklamował p. Kotarbiński z wielką siłą i uczuciem „Pigmaliona".

Muzyczną część wieczoru uświetnił współudziałem swoim dyrektor Władysław Żeleński. Pod dzielnym kierunkiem kompozytora wykonał chór „Lutni" z orkiestrą 13 pułku uroczystą kantatę, po której nastąpił szereg pieśni, odspiewanych przez p. Gutman-Kwiecińską.

Po przedstawieniu w teatrze odbyła się w pięknie przystrojonych salonach Grand hotelu uczta na cześć Asnyka. Na honorowem miejscu zasiadł jubilat, a obok niego prezesowe Koła pań Tow. „szkoły ludowej" pp. Pawlikowska i Pareńska. W uczcie wzięło udział około 90 osób

Pierwszy toast wniósł rektor Balasits ze Lwowa w imieniu Towarzystwa szkoły ludowej, następnie przemawiali: p. Tadeusz Romanowicz i p. Józef Kotarbiński.

Z kolei p. Kazimierz Skrzyński, wiceprezes Towarzystwa dziennikarzy polskich wzniósł toast następujący:

Jako jednemu z przedstawicieli Towarzystwa dziennikarzy polskich, przypadł mi w udziale wielki zaszczyt wniesienia toastu na cześć dostojnego jubilata. Towarzystwo dziennikarzy polskich, na nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu zamianowało Cię czcigodny Panie swoim członkiem honorowym, udzielając Ci najwyższy zaszczyt, jakim rozporządza; dla nas chluba to nie mała, że możemy zaliczyć Cię w poczet naszych członków; dla Ciebie skromne to uznanie, ale zechciej przyjąć je tem samem uczuciem, z jakim my je Tobie składamy.

Trudno zaiste o większy kontrast, jaki na pozór istnieje między dziennikarstwem a poezyą! Prasa żyje aktualnością, chwyta w lot wypadki bieżące za pomocą, że tak się wyrażę, błyskawicznej fotografii; przebywa w samem ognisku zapasów politycznych i społecznych — poezya zaś króluje w krainie ideału, zamieszkuje owe świetlane wyżyny, o które rozbijają się echa walk i namiętności, patrzy na nie z góry, a choć czerpie czasem w nich natchnienie, opromienia je i ozłaca potęgą i czarem geniuszu i piękna! A jednak pomimo tych różnic prawdziwa poezya i dziennikarstwo, pojmujące i spełniające swoje doniosłe zadanie i szczytne posłannictwo, posiadają jedno wspólne znamię; jest niem prawda. W naszym zaś narodzie istnieje jedna tylko prawda: miłość Ojczyzny! i w jej to służbie stawać powinny zwartym szeregiem wszystkie czynniki i siły narodowe a zatem sztuka i dziennikarstwo. Adam Asnyk w całej wspaniałej swojej poetycznej działalności pozostał wierny owemu hasłu, broniąc zawsze trzech najdroższych skarbów każdego nowożytnego społeczeństwa, mianowicie narodowości, kultury i wolności najwyższej, bo mieszczącej w sobie wszystkie inne: wolności ducha! Ale jest on jeszcze czemś innem, jest poetą miłości! Jeżeli gdzie, to w tem świetwem zebraniu, gdzie tyle zasiadło uroczych czarodziejek, godzi się o tem pamiętać, i dobrze się stało, że właśnie polskie niewiasty pierwsze powzięły myśl uczczenia znakomitego wieszcza; należy im się za to podziękowanie i wdzięczność prawdziwa. Do tego zatem ogólnego hołdu przyłącza się także całem sercem i duszą Towarzystwo dziennikarzy polskich, w którego imieniu wnoszę ten kielich na cześć i chwałę Adama Asnyka! Niech żyje!

Po tem przemówieniu, któremu serdecznym aplauzem przywtórzono, dziękował jubilat paniom za urządzenie obchodu i wniósł toast „kochajmy się". W końcu przemawiał p. Włodzimierz Tetmajer w imieniu malarzy, a p. Zygmunt Morawski w imieniu młodzieży. — Następnie p. Kotarbiński wygłosił wiersz jednego z młodych poetów, poczem odczytał bardzo wiele nadeszłych telegramów i listów gratulacyjnych. — Uczta przeciągnęła się do godziny 3 rano.

We wtorek przedpołudniem przybyła do mieszkania dr. Asnyka deputacya koła pań Towarzystwa szkoły ludowej, a mianowicie pp. prezesowa Pawlikowska, wiceprezesowa Pareńska, sekretarka Siedlecka i skarbniczka Owczarkiewiczówna. Deputacya wręczyła Asnykowi, jako prezesowi Towarzystwa szkoły ludowej album, wykonane artystycznie przez p. Brzegę, a zawierające arkusze z podpisami składek na budowę szkoły polskiej w Białej. Kwota zebrana na ten cel wynosi przeszło 6000 zł.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 14 grudnia).

Na wstępie posiedzenia podał prezydent dr. Małachowski do wiadomości, że wysłał telegram do Krakowa, w imieniu reprezentacyi miasta Lwowa z wyrazami czci i hołdu dla poety Adama Asnyka, z okazyi obchodu 30-letniego jubileuszu.

Drugi wiceprezydent p. Michalski postawił wniosek, aby magistrat jeszcze w budżet na rok 1897 wstawił pewną kwotę na rzecz budowy kościoła OO. Reformatów przy ulicy Jnowskiej. P. prezydent oświadczył, iż prośbę ks. Wilczyńskiego, przełożonego OO. Reformatów, przekaże natychmiast magistratowi do rozpatrzenia.

Radny dr. Stroynowski wniósł następnie interpelacyę do p. prezydenta miasta w sprawie zajścia pomiędzy młodzieżą akademicką a żołnierzami policyi w nocy z soboty na niedzielę. Rzecz miała się tak: Akademicy urządzili w sobotę wieczorem zgromadzenie, po którem kilkudziesięciu — w liczbie może 30 do 40 — przechadzali się zwyczajem „burszowskim" po ulicach miasta. Podczas tej przechadzki przyszło do zajścia z żołnierzami policyi. Dr Stroynowski wniósł, aby Rada uprosiła prezydyum, by w komplecie udało się do JE. Pana Namiestnika ks. Sanguszki, przedstawiło mu całą sprawę i zażądało, aby w tej kwestyi wytoczono jak najsurowsze śledztwo i aby ci, którzy zawinili karę ponieśli.

P. prezydent w obec tego wniosku oświadczył, iż żądaniu wnioskodawcy prezydyum Rady uczyni zadość. Po przemówieniu p. Walichiewicza Rada wniosek dr. Stroynowskiego uchwaliła jednomyślnie.

W dalszym toku obrad, po dłuższej dyskusyi, w której zabierali głos pp. dr. Dyk, dr. Dzięduszycki, Kowalczuk, Rawer, Ihnatowicz, prof. Zacharyewicz, Reiss i Cybulski uchwalono wnioski komisyi specyalnej, przedłożone przez p. Rawskiego, w sprawie pomnika króla Sobieskiego na Wałach hetmańskich.

Komisya wniosła, ażeby zamiast projektowanego poprzednio pomnika z kamienia polańskiego, postawić pomnik bronzowy. Pomnik z kamienia wystawić miał Tadeusz Barącz za 15.000 zł. Komisya przyjęła model, który uznany został przez znawców jako dobry. Dotychczas wypłacono p. Bar ączowi tylko 5000 zł. Obecnie jest tylko robota rzeźbiarska do wykończenia. Firma Kruppa oświadczyła, że może pomnik postawić ze spiżu za 16.000 zł. P. Barącz przyznał, że spiż nadaje się bardziej, aniżeli kamień i oświadczył z całą chęcią gotowość wykonania za umówioną cenę 15 000 zł. modelu z gipsu wykończonego dla odlewu. Pomnik kosztowałby więc razem 31.000 zł. Model wykonany zostanie do końca r. 1897. Pomnik mógłby być gotów 1 kwietnia 1898. Komisya wniosła przyjęcie oferty p. Kruppa i p. Barącza co też uchwalono.

Zasiłek z fundacyi Dębkowskiej nadano w kwocie 100 zł. Janowi Dąbkowskiemu, na założenie warsztatu szewskiego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Komisya krajowa dla spraw przemysłowych odbyła dnia 13 grudnia b. r. posiedzenie pod przewodnictwem J. E. Marszałka krajowego hr. St. Badeniego. Obecni byli pp.: L. Baczewski, W. Biechoński, St. Ciuchciński, J. Franke, A. Gorayski, Z. Gorgolewski, St. Horoszkiewicz, St. Kossuth, dr. H. Kolischer, T. Merunowicz, M. Michalski, A. Nawratil, J. Rotter, T. Romanowicz, A. Sołtyński, T. Stryjeński, dr. J. Wereszczyński, J. Zacharyewicz, B. Żardecki, dr. A. Zgórski. Sekretarz komisyi: J. Starkel.

Radca T. Romanowicz odczytał sprawozdanie z czynności stałej sekcyi administracyjnej, która w czasie od 14 czerwca do 13 grudnia odbyła dziesięć posiedzeń i załatwiła w imieniu komisyi wiele spraw bieżących. Przyjęto do wiadomości.

W imieniu sekcyi administracyjnej referował radca T. Romanowicz sprawę zmian regulaminu komisyi, głównie w tym kierunku, iż usuwa się w organizacyi komisyi istnienie stałych podkomisyj dla spraw rękodzielniczych i dla spraw przemysłu domowego, a natomiast pozostawia się jedną tylko stałą sekcyę administracyjną, zastrzegając komisyi pełne prawo zwoływania każdej chwili specyalnych komitetów dla spraw ważniejszych, zarówno z pomiędzy członków komisyi jak i z poza niej. Po dłuższej dyskusyi przyjęto nowy regulamin z dwoma pomniejszemi zmianami, na które referent się zgodził.

Na wniosek radcy T. Romanowicza przedstawiony w imieniu sekcyi administracyjnej, uchwalono przedstawić na kuratora krajowego warstatu naukowego w Grybowie dr. Adama Jakubowskiego, burmistrza tamtejszego, w miejsce dotychczasowego kuratora p. Edmunda Klemensiewicza, który Grybów opuszcza — a na kuratora kraj. szkoły stolarskiej w Kalwaryi Zebrzydowskiej dr. Tadeusza Bresiewicza, adwokata miejscowego.

Radca J. Franke przedstawił w imieniu sekcyi administracyjnej projekt rozdziału wizytacyi szkół przemysłowych pomiędzy członków komisyi i regulamin wizytowania.

Uchwalono w myśl wniosku i przydzielono wizytacye szkół jak następuje:

1. wszystkie szkoły przemysłowe uzupełniające, nadto szkoły koronkarskie w Zakopanem i Kańczudze p. J. Frankemu,

2. szkoły stolarskie w Stanisławowie i Kalwaryi p. Z. Gorgolewskiemu łącznie z p. J. Wczelakiem,

3. szkoły garncarskie w Kołomyi, Porembie i Toustem p. J. Zacharyewiczowi, łącznie z inżynierem E. Krzenem,

4. szkoły szewskie w Uhnowie, Witkowie i Starym Sączu, warstat naukowy powroźniczy w Radymnie, szkołę koronkarską w Starym Sączu i szkołę hafciarską w Makowie p. A. Nawratilowi,

5. wszystkie istniejące szkoły tkackie i szkołę sukienniczą w Rakszawie p. St. Kossuthowi, łącznie z p. H. Gruszeckim,

6. Wszystkie istniejące szkoły koszykarskie sekretarzowi komisyi p. J. Starklowi, łącznie z p. J. Dąbrowskim, administratorem szkoły koszykarskiej w Czerwonej-Woli.

Na wniosek p. J. Zacharjewicza, uchwalono przedstawić Sejmowi stabilizowanie p. St.

Daczyńskiego, nauczyciela rysunku w krajowej szkole garncarskiej w Kołomyi z płacą 1200 zł.

W imieniu sekcyi administracyjnej przedstawił p. A. Nawratil projekt statutu dla szkoły szewskiej w Dobczycach, co uchwalono.

Sekretarz J. Starkel referował imieniem sekcyi administracyjnej: a) o udzieleniu czterem abituryentom szkoły przemysłu drzewnego zasiłków na sprawienie narzędzi w łącznej kwocie 100 zł. w. a.; b) o udzieleniu b. wychowańcowi krajowej szkoły tkackiej w Krośnie T. Myrcie, prowadzącemu warstat tkacki na własną rękę w Golcowej, w powiecie Brzozowskim, zasiłku bezzwrotnego 100 zł. na rozszerzenie warstatu; c) ojudzieleniu zasiłku bezzwrotnego 400 zł. na urządzenie warstatu produkcyjnego tkackiego w Suchodole w powiecie krośnieńskim, gdzie włościanie Franciszek Szubra i Franciszek Kopacz własnym kosztem dom murowany na warstat o dziesięciu krosnach stawiają i gdzie wyuczeni w Krośnie młodzi tkacze mają na wspólny rachunek pracować. Wnioski powyższe komisya uchwaliła.

Dalej uchwalono referowane przez sekretarza komisyi roczne sprawozdanie z czynności komisyi, które ma być wniesione do Sejmu na ręce Wydziału krajowego.

Na wniosek dr. A. Zgórskiego wybrano specyalną komisyę z trzech członków a mianowicie pp. W. Bieehońskiego, dr. H. Kolischera i J. Rottera celem zbadania obrotów funduszu przemysłowego i przedstawienia komisyi pełnej na najbliższem posiedzeniu programowych wniosków co do dalszego rozdawnictwa pożyczek z funduszu przemysłowego.

W końcu na wniosek p. J. Zacharjewicza przekazano sekcyi administracyjnej do rozpatrzenia sprawę nie otwartego dotychczas przy c. k. wyższej szkole przemysłowej we Lwowie oddziału keramicznego.

Dostawy dla straży wojskowo-policyjnej. Izba handlowa i przemysłowa zawiadamia, iż celem dostarczenia dla c. k. oddziału straży wojskowo-policyjnej w Przemyślu potrzebnych na rok 1897 materyałów na odzież i obuwie odbędzie się dnia 18 grudnia 1896 od godziny 9 do 12 przed południem w biurze III. c. k. Dyrekcyi policyi we Lwowie przy placu Smolki l. 4 publiczna licytacya w drodze pisemnych opieczętowanych i marką stemplową na 50 ct. zaopatrzonych ofert. Należy dostarczyć: 1. 168·20 metr. sukna ciemno-zielonego, 2. 305.22 metr. sukna niebiesko-siwego; 3. 14 036 metr. sukna czerwonego (krapproth); 4. 656·56 metr. płótna na bieliznę; 5. 521·50 metr płótna na podszewkę; 6. 11·6 metr. płótna sztywnego; 7. 174 metr. białej taśmy; 8. 61·48 metr. ciemno-zielonego kanafasu; 9. 92·8 metr. taśmy ciemno-zielonej; 10. kompletny materyał skórzany na 58 par półbutów w przykrojonym stanie. Wzory sukna, płótna i skóry, tudzież warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze III. c. k. Dyrekcyi policyi w godzinach urzędowych.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·90 do 11·95, loco Ołomuniec 11·35 do 11·45, loco Berno - Wiedeń 11·45 do 11·55, na styczeń loco Aussig 12·02½ do 12·07½, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·80 do 16·— Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek w Burgu wiedeńskim ogólnych posłuchań i przyjął między innymi: księcia Pawła Metternicha, Prezydenta Najw. Izby obrachunkowej hr. Karola Hohenwarta, gen. broni br. Königa, Prezydenta Trybunału administracyjnego hr. Fryderyka Schoenborna, Prezydenta wyższego Sądu krajowego w Krakowie Zborowskiego, hr. Kuenburga, byłego Ministra dr. Madeyskiego, gen. broni br. Waldstätten, posła w Belgradzie dr. Schiessla, Marszałka Bukowiny Jana Lupu'a, hr. Antoniego Wodzickiego, *attaché* Leona br. de Vaux, deputacyę ruską złożoną z proboszcza metrop. kapituły lwowskiej ks. Ardrzeja Bieleckiego, kanonika honorowego ks. Jana Borsuka, dziekana ks. Aleksandra Czemeryńskiego, posła Aleksandra Barwińskiego i Grzegorza Borsukiewicza ze Złoczowa, wreszcie artystę-malarza Leopolda Horowitza.

Najj. Pan przyjął w poniedziałek popołudniu P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego na całogodzinnej audyencyi prywatnej.

Wczoraj przedpołudniem przyjął Najj. na osobnej audyencyi P. Ministra kolei żelaznych generał-porucznika Guttenberga.

Najj. Pani, jak z Nizzy do wiedeńskich dzienników telegrafują, odroczyła swój przyjazd do Cap Martin, gdzie obecnie nie jest spodziewana przed 15 stycznia; aż do tego czasu zabawi Najj. Pani w Biarritz. W lutym przybyć ma do Cap Martin także Najj. Pan i zabawić około trzech tygodni.

Izba panów odbędzie dziś, we środę, dnia 16 b. m., nadzwyczajne posiedzenie dla uczczenia pamięci zmarłego prezydenta Izby, hr. Trauttmansdorffa. — Z powodu uroczystości pogrzebowych ś. p. Prezydenta Izby panów, Izba posłów nie ma dziś rano posiedzenia, odbędzie natomiast posiedzenie wieczorne.

Komisya budżetowa Izba panów odbyła w poniedziałek posiedzenie i obradowała nad przedłożeniami, tyczącemi się regulacyi płac urzędniczych. Wniosek, aby przedłożenia te, zwłaszcza przedłożenie o podwyższeniu płac profesorów Uniwersytetów, oddać osobnej komisyi, większość komisyi odrzuciła. Komisya niezwłocznie przystąpiła do wyboru referentów, którzy w najbliższym czasie mają jej zdać sprawę o wspomnianych przedłożeniach.

Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów wniesie Rząd prawdopodobnie prowizoryum budżetowe tak, iż Izba będzie mogła je uchwalić już w sobotę, poczem nastąpi odroczenie sesyi na czas feryj świąt Bożego Narodzenia.

Koło polskie w Wiedniu, odbyło wczoraj posiedzenie, na którem Prezes p. Jaworski odczytał list członka Izby panów, szefa sekcyi Inama-Sternegga. W liście tym autor tłómaczy, że urzędnika Banku austro-węgierskiego Schmidta za uwagę wypowiedzianą na zgromadzeniu Towarzystwa ekonomistów dlatego do porządku nie wezwał, ponieważ tyczyła się ona stosunków pruskiego Reichsbanku a mowca nie wypowiedział jej w duchu generalizującym. Po dłuższej dyskusyi list ten przyjęto do wiadomości. P. Jaworski podał dalej do wiadomości Koła, iż wraz z posłem Potockiem był u Pana Prezydenta Ministrów hr. Badeniego w sprawie zakazów odbywania targów i otrzymał pomyślną odpowiedź. Przy dalszej rozprawie nad etatem Ministerstwa spraw wewnętrznych uchwalono po dłuższej dyskusyi rezolucyę dep. Rutowskiego, wyrażającą ubolewanie z powodu niezałatwienia sprawy przymusowej asekuracyi od ognia i domagającą się załatwienia tej sprawy jeszcze w sesyi bieżącej. Przystąpiono następnie do dyskusyi nad etatem Ministerstwa obrony krajowej i podniesiono w niej szereg życzeń. Na mowców w pełnej Izbie wyznaczono dep. Popowskiego i Wł. Gniewosza.

Delegaci stowarzyszeń hamburskich rzypjęli na wczorajszem zgromadzeniu 43 przeciw 27 głosom rezolucyę, w której ubolewają, że zmowa robotników jeszcze się nie zakończyła, oświadczyli jednak, że jakakolwiek interwencya nie byłaby na czasie.

Wczoraj stawiła się do pracy uderzająco wielka ilość robotników, a między nimi wielu strejkujących. Na statkach pracowało tylko 400 ludzi mniej, niż w czasach normalnych.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Petersburga, że minister wojny generał Wannowski zapadł niebezpiecznie na influencę. Ze względu na wiek pacyenta i osłabiony jego organizm, lekarze uważają katastrofę za bardzo prawdopodobną.

Oficyalny *Nord* podaje ciekawą informacyę o przyszłych reformach tureckich. Przedewszystkiem twierdzi, że projekt reform „wypracowała Rossya wspólnie z Francyą, oraz innemi mocarstwami, które zgodnie uznawały jego pilną potrzebę". Projekt w ten sposób za porozumieniem mocarstw zredagowany, przyjmuje za zasadę ogólną autonomię ludów, podległych berłu sułtana. Dziennik ten dodaje, że po zatwierdzeniu tego projektu przez sułtana, Rossya i Francya zamierzają zwrócić uwagę mocarstw na wspólnie przez nie opracowany projekt generalnej reorganizacyi ustroju finansowego i administracyjnego Turcyi.

Sułtan ułaskawił skazanego na trzy lata więzienia bankiera armeńskiego Apika efendiego, który prosił natychmiast sułtana o posłuchanie, celem wykrycia pewnych intryg i wyświetlenia położenia. Oprócz tego miał Apik prosić sułtana, aby ogłosił ogólną amnestyę. Zaraz po przesłuchaniu Apika wezwano patryarchę Ormaniana do pałacu.

W ostatnich dniach zarządzono w Konstantynopolu nowe aresztowania.

Włoski dziennik *Italie* występuje przeciw ponownym rewelacyom *Hamb. Nachr.*, które streściliśmy przedwczoraj i zaprzecza wiadomościom o istnieniu włosko rossyjskiego traktatu a zarazem dodaje, iż ani prezydent ministrów Rudini, ani inny włoski minister nie podpisał rzekomego traktatu.

Major Nerazzini opuścił w dniu 5 b. m. Harrar z 215 jeńcami włoskimi, wśród których znajduje się 7 oficerów. Nerazzini spodziewa się stanąć w Zeila w dniu 17 lub 18 b. m., poczem nastąpi podróż okrętem do Włoch.

Według depeszy z Paryża, były francuski minister finansów, Doumer, odrzucił ofiarowane mu stanowisko gubernatora Indochin, odpowiedź ta jednakże nie ma być ostateczną.

Sułtan zawiadomił austro-węgierskiego ambasadora barona Calice, że polecił w. wezyrowi, aby wygotował wniosek w sprawie udzielenia ogólnej amnestyi Armeńczykom. Patryarcha armeński złożył Porcie oświadczenie, iż w razie ogłoszenia powszechnej amnestyi, wszyscy ułaskawieni nadal jak najspokojniej zachowywać się będą i w żadnych rozruchach nie wezmą udziału.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 16 grudnia. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby dep. odczytano pismo P. Prezesa gabinetu z zawiadomieniem o sankcyonowaniu ustawy o swojszczyźnie. Następnie deput. Hompesch poparł petycyę 15 gmin powiatu łańcuckiego, użalającą się na trudności i szykany, jakich doznaje handel bydła na granicy rossyjskiej. Petycya wyraża nadzieję, że Rząd przy sposobności toczących się obecnie rokowań handlowych pomiędzy Niemcami i Rossyą zajmie się tym stanem rzeczy i zaradzi niedogodnościom w handlu bydła.

Izba po obradach nad wnioskami o niesienie pomocy mieszkańcom dotkniętym klęskami elementarnemi przyjęła rezolucyę, wzywającą Rząd, aby przedsięwziął dochodzenia i poczynił zarządzenia dla złagodzenia klęski niedostatku.

W dalszym toku dyskusyi szczegółowej nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowicie nad rozdziałami: budowla na służba państwowa, drogi, budowle wodne, oświadczył komisarz rządowy szef sekcyi Roża, iż wygotowano już ustawę o wywłaszczeniu przy budowlach wodnych. Co się tyczy regulacyi rzek w Galicyi, oświadczył komisarz rządowy, że Rząd pomny swoich obowiązków stara się o kontynuowanie tych prac.

Dep. ks Fischer wyraził życzenie, aby przed podjęciem dzieła ogólnego uregulowania rzek, postarano się o dostateczną ochronę brzegów, niemniej o powiększenie liczby urzędników ewidencyjnych. Mowca domaga się w końcu zaprowadzenia przymusowego ubezpieczenia od ognia.

Na tem przerwano obrady.

Dep. Laginia przedkłada nagły wniosek w sprawie zarządzeń celem powstrzymania epidemii tyfusu w Poli. W tym samym przedmiocie interpeluje także dep. Bartoli.

Wiedeń, 16 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych weszło przedłożenie rządowe w sprawie budowy kolei Stryj-Chodorów. Obrady nad budżetem trwają dalej.

Wiedeń, 16 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza patent cesarski, zwołujący Sejmy: Czech, Galicyi, Austryi dolnej, Styryi, Krainy, Morawii, Szląska, Gorycyi i Gradyski na 28 b. m.

Wiedeń, 16 grudnia. W komisyi budżetowej toczyły się wczoraj w dalszym ciągu obrady nad nagłym wnioskiem dep. Russa, tyczącym się zniesienia stempla dziennikarskiego.

Dep. Nitsche ubolewał nad odpornem stanowiskiem, jakie w tej sprawie zajął Rząd i większe stronnictwa Izby i oświadczył, że będzie głosował za wszystkimi wnioskami, które zdążają do zniesienia opodatkowania.

Dep. Russ przyjęłaza się ewentualnie do wniosku Hassego, aby od 1 stycznia 1898 roku znieść zupełnie stempel dziennikarski, utrzymując swój wniosek, zdążający do zwolnienia mniejszych dzienników od stempla już z dniem 1 stycznia 1897.

Dep. Steinwender zastrzega się przeciw temu, aby uchwała Koła polskiego miała stanowić prejudykat dla komisyi. — Rzeczą komisyi jest wnieść zniesienie stempla dziennikarskiego i oznaczyć termin tego zniesienia. Mowca wolałby zresztą w miejsce obecnego stanu, praktyczną formę opodatkowania inseratów.

Dep. Menger występuje przeciw planowi opodatkowania inseratów, przemawia za zniesieniem stempla dziennikarskiego i omawia obecną politykę finansową. Mowca zaznacza, iż w sprawach finansowych jest potrzebna wielka przezorność jednak uciążliwe podatki, jak stempel dziennikarski i podatek od nafty, mogłyby być zniesione.

Reprezentant rządu szef sekcyi Froschauer oświadcza w imieniu Rządu, że Rząd pozostaje na tem stanowisku, które Minister skarbu na ostatniem posiedzeniu Izby określił, a mianowicie, że nie z zasadniczych lub teoretycznych powodów, lecz wyłącznie z ważnych względów finansowych Rząd nie jest w tem położeniu, aby mógł się wyrzec znacznego dochodu 2 milionów, które podatek od stempla dziennikarskiego przynosi.

Następnie przemawiali dep. Milewski i Kaizl.

Po zamknięciu dyskusyi oświadczył dep. Rutowski w swem własnem i dep. Szczepanowskiego imieniu, że obstają stanowczo przy wyrażonych na ostatniem posiedzeniu poglądach co do rozwiązania tej sprawy, gdy jednak Koło polskie powzięło inną uchwałę, przeto od głosowania się wstrzymają.

Ostatecznie komisya 20 głosami przeciw 10 odrzuciła wniosek dep. Russa, żądający zniesienia stempla dziennikarskiego z dniem 1 marca r. 1897 a przyjęła 18 głosami przeciw 10 wniosek dep. Haasego, aby stempel dziennikarski znieść z dniem 1 stycznia 1898, oraz wniosek dep. Romańczuka, aby stempel ten dla pism pojawiających się się tygodniowo nie częściej jak trzy razy, znieść już z dniem 1 marca 1897 r. Referentem obrano dep. Russa.

Komisya budżetowa uchwaliła następnie przystąpić do dyskusyi szczegółowej nad projektem ustawy o dotacyi dla katolickich duszpasterzy i wybrała subkomitet, złożony z pięciu członków, dla przeprowadzenia obrad nad tem przedłożeniem.

Rzym, 16 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, podczas obrad nad traktatem handlowym, zawartym między Włochami a Tunisem, oświadczył minister spraw zagranicznych: Wierzyliśmy w to, że idziemy drogą polityki roztropnej, jeżeliśmy weszli na drogę uczciwych partraktacyi, które stworzyć mogą pierwszy krok do dalszego, w obustronnym interesie leżącego porozumienia. Włochy starać się będą o przywrócenie dobrych politycznych stosunków, które interesom obu narodów odpowiadają.

Paryż, 16 grudnia. Na posiedzeniu Izby debutowanych podczas obrad nad budżetem marynarki, oświadczył minister marynarki, że nie zachodzi potrzeba konieczna ulepszania floty, potrzeba tylko ją utrzymać w stanie, w jakim jest obecnie. Minister uznaje zresztą, że eskadra północna jest nieco za słabą.

Dep. Lockroy wnosi poprawkę, żądającą kredytu 50 milionów na odnowienie dawnych i budowę nowych okrętów. Minister marynarki oświadcza, że niemożliwością jest żądać kredytów, dopóki nie ma ostatecznych postanowień co do ich użycia. Rząd przedłoży w tym względzie program, który musi jednak przejść przez obrady najwyższej rady marynarki. Izba 335 głosami przeciw 73 odrzuciła poprawkę dep. Lockroy.

Prezydent ministrów Méline oświadczył, że Izba wie dobrze, iż po za postawioną poprawką kryje się kwestya polityczna i musi zganić to, że za każdą cenę chciano marynarkę ujemnej poddać krytyce.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16go grudnia 1896, godzina 10 minut 40. Akcye kredytowe 371·50, Akcye kolei państwowej 357·25, Akcye tytoniowe —·—, Anglo-austryackie 156·75, Unionbank —·—, Południowej 93·50, Renta papierowa —·—. Akcye banku dla krajów koronnych 246·75, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 97·50, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·— za 100 marek 58·93·—. Usposobienie słabsze.

Wiedeń, 16 grudnia 1896 r. godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86·75, Węgierskie akcye kredytowe 406·—, Akcye anglo-austryackie 156·50, Akcye banku Union 293·—, Akcye kolei południowej 93·—, Losy tureckie 51·60, Akcye kolei państwowej 356·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 289·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·25 Akcye tytoniowe 149·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·—, Akcye kolei Elbetal 272·75. Akcye banku dla krajów koronnych 245·75. 4-procentowa węgierska renta złota 122·30. Akcye banku związkowego 256·75, Rubel papierowy 1·27·75, Węgierska renta papierowa 99·15, Kredytowe ziemskie 446·—, Kredyty 371·— Rimamurania 236·—. Usposobienie słabsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	* 5·10	—	—	† 8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 9/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, — †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	* 7·50	† 5·38	† 8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	* 6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	* 3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·05	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/6 do 6/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 6/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·58 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Przyjechali do Lwowa

dnia 14 grudnia 1896.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Ledochowska z Podola ros., F. Scazighina z Przewoźca, B. Br. Popper z Wygody, Wł. hr. Dzieduszycki z Jezupola, M. Chłapowski z Poznania, E Scott z Ropienki, N. Solly z Paryża, A. Zöbrer z Wiednia.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. Porycki z Bukaczowiec, L. Aksentowicz z Dziurkowa. Z. Kościszewski z Biłcza złotego, A. Stolzberg z Wiednia, M. Reich z Wiednia, J. Pinter z Wiednia, J. Korzeniowski z Bonowa, M. Lokczyńska z Remenowa, St. Zieliński z Szelpak, K. Stroński z Ustronia.

HOTEL METROPOLE.

PP. J. Dybowski z Tarnowa, E. Bieganowski z Nowego Sącza, W. Adamski z Podgórza, M. Swata z Berna, F. Kanicki z Stanisławowa, F. Niementowski z Załucza, S. Blachowski ze Złoczowa, A. Terini z Wiednia.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 16 grudnia 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	285	—	288	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	384	—	394	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kuponu bieżącego)				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	99	80	100	50
„ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	10
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	50	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	50	98	40
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	40	98	10
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
„ „ „ 4½ prc. 3 „	100	—	100	70
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
„ „ 4 „ „	97	—	97	70
„ „ 4 prc. koronowej	97	—	97	70
„ „ 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	50	29	50
„ „ Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60.—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20.—	1	25.—
„ „ papierowy	1	27½	1	28½
100 marek niemieckich	58	65	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1896

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.30	101 50
luty-sierpień	101 25	101 45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.30	101.50
kwiecień-październik	101.30	101 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143 —	144 —
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	143 75	144.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	155 25	156 25
„ „ 1864 po 100 zł.	188.60	189.60
„ „ 1864 po 50 zł.	188.60	189.60
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	155.—	156 —
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.75	122.95
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100 75	100 95
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.30	98.30
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	154.75	155.75
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	372.50	373.—
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	247.—	247.50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	935.—	935.50
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	499.—	501.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3377 50	3387.50
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	288.—	289.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	355.25	358.50
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	208 —	208 75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Pewsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.40	100.40
„ „ „ „ 3. pr.	115.75	116.50
„ „ „ 3. pr. em. 1889	117.—	117 75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
„ „ „ „ po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	98.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 % 10 pr.	110.20	110.70
Banku austr. węg. 4½ pr.	100 50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
„ „ „ „ w 41 l wyl. po 4 pr.	99.70	100.20
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 10 ..)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109.	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 60	101 50
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł 4 pr. w srebrze z r. 1884	92 35	9?.35
z r. 1884	98.50	99.50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	188.—	139.—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	201.75	202 75
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Pożyczka m. Insbruku	27.75	28.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.75	28.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23 50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	58.50	59.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58 —
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18 80
„ „ węg. „ po 5 zł.	10.—	10.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.—	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	69.75	70.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	71.—	72.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	43.—	45.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	150 —
„ „ „ 50 zł. a. w.	68 —	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60 —	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.05	120 30
Paryż	47 57.5	47.62.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.54 5 —	9 55.5 —
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9804 (9452 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kulikowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Firmy Umrath & Comp. w Pradze Bubna w kwocie 22 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realn. whl. 895 gm. Kulików objętej egzekuta Mikołaja Zachorko własnej na dwóch terminach a to dnia 27 stycznia i 26 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa rzeczonej realności w kwocie 609 zł. w. a.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drgim także niżej ceny lecz nie niżej 1/3 części ceny wywołania.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze

Dla niewiadomych wierzycieli hipot., którzy po dniu 4 grudnia 1896 do ks. gr. whl. 895 weszli i dla tych, którymby z jakichkolwiek powodów uchwała dozwalająca licytacyi i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały doręczone być nie mogły ustanawia się kuratorem p. Jana Rastawieckiego c. k. notaryusza w Kulikowie.

Kulików, 22 listopada 1896.

L. 1243 (9442 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 2 marca 1897 i poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 404 gminy Sarnki średnie Abrahama Schaffera własnej celem zaspokojenia pretensyi Mojż sza Fruchta 737 zł. z pn.

Cena wywołania 533 zł

Wadyum 53 zł. 30 ct. w a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 26 listopada 1896.

L. 6704 (8913 1—3)

W dniach 27 stycznia i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w Sądzie tut. publiczna sprzedaż realności w Przedmieściu położonej whl. 72 objętej Anny Szyjak, Anny Sweteba, Jewki i Mikołaja Nadiak własnej dla zaspokojenia pretensyi Jankla Kalchmana w kwocie 5 zł. 35 ct. wa. z pn.

Cena wywołania jest 92 zł.

Wadyum 9 zł. 20 ct

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu tut

Dla niewiadomych wierzycieli ustanawia się kuratorem Iwana Krasickiego w Przedmieściu.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 19 października 1896.

Konkursa.

L. 10088 (9422 2—3)

KONKURS.

Przy Sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada pomocnika woźnego z płacą roczną 300 zł., dodatkiem aktywalnym 25% i ubiorem urzędowym.

Podania o tę dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę pomocnika woźnych wnosić należy do 17 stycznia 1897 do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 11 grudnia 1896.

L. 10803 (9421 2—3)

KONKURS

Przy Sądzie powiatowym we Frysztaku opróżnioną została posada woźnego z roczną płacą 250 zł., dodatkiem aktywalnym 25% i umundurowaniem.

Podania o tę lub przy innym Sądzie powiatowym opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego wnosić należy do 17 stycznia 1897 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Prezydyum sądu wyższego

Kraków, 10 grudnia 1896

L. 2531 (9402 3—3)

KONKURS.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę inżyniera przy tut. Radzie powiatowej z roczną płacą 800 zł., ryczałtem na koszta podróży 400 zł. w. a.

Warunki: Nieprzekroczony wiek 40 lat oraz teoretyczne i praktyczne uzdolnienie w zakresie budowy dróg i metrów.

Podania wnosić należy do 15 stycznia 1897.

Z Wydziału Rady powiatowej

Dobromil, 30 listopada 1896.

L. 5471 (9485 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady rachmistrza oraz kontrolora, rozpisuje Magistrat na zasadzie przyjętego przez Radę miejską etatu, konkurs z terminem wnoszenia podań po dzień 15 stycznia 1897.

Od kandydatów wymaga się:

1. posiadania prawa obywatelstwa austryackiego;
2. Dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego tak w mowie, jak w piśmie;
3. Nieprzekroczonego wieku lat 40;
4. świadectwa lekarskiego;
5. „ moralności i
6. kwalifikacyi ustanowionej rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 dz. u. kr. a mianowicie egzaminu państwowego z rachunkowości i przynajmniej jednorocznej praktyki przy kasie jednego z Magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego.

Magistrat miasta

Złoczowa, dnia 14 grudnia 1896.

L. 15236 (9480)

KONKURS.

Dwie posady sędziów powiatowych a mianowicie w Wiśniowczyku i Uhnowie w VIII klasie rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się o tę lub o posadę sędziego powiatowego w innem miejscu w Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 4 stycznia 1897 do dotyczącego Prezydyum c. k sądu kolegialnego.

Lwów, dnia 12 grudnia 1896.

Upadłości.

L. 9323 (9367 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 dz. pp. położony majątek do Majera i Mirli małż. Katz właścicieli handlu towarów bławatnych w Podhajcach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. Sędziemu powiatowemu w Podhajcach Panu Rudolfowi Jackowskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy p. adw. dr. Kazimierza Pawlikowskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 23 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem w c. k sądzie powiatowym w Podhajcach.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej ma takową zgłosić w tym sądzie obwodowym lub w sądzie powiatowym w Podhajcach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 25 stycznia 1897 i podać ją na terminie na dzień 28 stycznia 1897 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie; na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej".

Brzeżany, 9 grudnia 1896.

L. 306 (9472 1—3)

Na przedłożony przez adw. dr. Perla projekt rozdziału funduszu masy rozbiorowej Zacharyasza Steina, mogą wierzyciele konkursowi wnosić zarzuty ich do dnia 22 grudnia b. r. ustnie lub pisemnie u podpisanego komisarza konkursowego.

Do rozprawy nad ewentualnemi zarzutami, wzywam wierzycieli konkursowych, zawiadowcę masy, tegoż zastępcę i członków wydziału wierzycieli na dzień 30 grudnia b. r. o godz. 9 rano w biórze podpisanego komisarza konkursowego.

Kuty, 11 grudnia 1896.

C. k. Sędzia powiatowy
jako komisarz konkursowy

L. 26223 (9465 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Małki Müller nieprotokołowanej kramarki towarów bławatnych w Tarnowie zamieszkałej, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. pp. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Stronczak c. k. radca Sądu krajowego w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Jakób Baumfeld adw. w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 28 grudnia 1896 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego Nr. 21, na którem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 12 stycznia 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 12 lutego 1897 o godz. 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 63 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom, służy prawo ... wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać ta nowszo inne osoby, w których pokładają za ufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

Tarnów, 12 grudnia 1896.

Kuratele.

L. 17586 (9471 1—3)

Katarzyna Jantasówna z Ropy, lat 47 córka Jędrzeja uznana niedołężną na umyśle. Kurator Ludwik Migacz z Ropy.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, dnia 16 listopada 1896.

L. 16606 (9440 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w sprawach cywilnych w Rzeszowie podaje do publicznej wiadomości, że Emilia Kolosváry rodem ze Zgórska ad Mielec, lat 56 licząca, za głupkowatą uznaną została i że jej kuratorem jest Wiktor Kolosváry.

Rzeszów, 22 września 1896.

L. 8157 (9358)

Feśkę Bablak z Jażowa nowego uznano głupkowatą.

Kuratorem jest Andruch Bablak tamże

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 8 sierpnia 1896.

L. 16126 (9468 1—3)

Jadwiga Maciaszówna z Łęk, uznana umysłowo niedołężną, kuratorem jej Jan Cięciwa z Łęk.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Nowy Sącz, dnia 18 listopada 1896.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 11008. (9448 2—3)

Niewiadomych z miejsca pobytu małoletnich spadkobierców ś. p. Maryi Zybak, a to: Paraskę, Warwarę i Annę Zybak i ich niewiadomego z miejsca pobytu ojca i prawnego zastępcę Iwana Zybaka zawiadamia się, że Maier Kremer wniósł przeciw nim pozew o zapłacenie kwoty 20 zł. w. a., na który termin do rozprawy na dzień 26 sierpnia 1896 o godzinie 8 rano wyznaczony, a pozew w ich imieniu ustanowionemu dla nich kuratorowi Dmytrowi Zybakowi doręczony został, któremu oni potrzebnej do swej obrony informacyi udzielić winni.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, 25 lipca 1896.

L. 47473. (9416 2—3)

C. k. Sąd krajowy, jako Trybunał handlowy w Krakowie, w sprawie Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie, przeciw Adamowi Lerclowi i sp. o zapłacenie sumy wekslowej 200 zł. w. a., zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Adama Lercla i Józefa Dakurę, że ts. nakaz zapłaty z dnia 10 listopada 1896 l. 45887 dla nich przeznaczony, doręczony został ustanowionemu dla nich kuratorowi ad actum adw. dr. Widigerowi w Krakowie, z substytucyą adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, a zarazem zaleca pozwanym, aby kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyli lub innego pełnomocnika sobie obrali i sądowi o tem donieśli, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące, sami sobie przypiszą.

Kraków, 27 listopada 1896.

L. 5364. (9459 2—3)

C. k Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Filipa Kajpera, że Józef Öhlbaum z Raniżowa wniósł przeciw niemu skargę o 6 zł. w. a. z pn., wskutek której kuratorem dla niego Ludwika Dula, wójta z Raniżowa zamianowano i do rozprawy drobiazgowej termin na dzień 18 grudnia 1896 o g 9 rano wyznaczono.

Sokołów, 4 lipca 1896.

L. 15270. (9457 2—3)

C. k. Sąd pow w Peczeniżynie, oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Janowi Kadlewiczowi, że dnia 30 października 1896 do l. 15270 Amzel Klüger wniósł pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 117 zł., na który termin do rozprawy sumarycznej na dzień 14 stycznia 1896 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Karola Bałabana z Peczeniżyna kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, aby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 30 października 1896.

L. 64098 (9050 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w majętności tab. Podemszczyzna niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców Naftalego Zina, że termin do rozprawy wyznaczonym został na 17 grudnia 1896 o godz. 10 przed południem w tu sąd. biurze nr. 8 i że dotyczącą uchwałę doręczono ustanowionemu dla nich kuratorowi w osobie p. adw. dr Jasińskiego z substytucyą adwokata dr Wróblewskiego.

Lwów, dnia 21 listopada 1896.

L. 1589. (9107 3—3)

C k. Sąd powiatowy w Gródku oznajmia niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Maciejowi Dreher, względnie tegoż niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom i prawonabywcom, że przeciw nim przez Annę Martyn, im nielet. Zofii Martyn i Ewy Martyn zam. Mielnik do rąk I, dnia 11 lutego 1896, l. 1589, pozew o uznanie i intabulacyę prawa własności do parc. grunt. 1079, 1080 i 1081 w Brundorf wniesiony został i że dla nich kuratora w osobie adw. dr. Ozarkiewicza w Grodku ustanowiono.

Wzywa się ich zatem, by wcześnie innego zastępcę Sądowi wymienili, lub też ustanowionemu dla nich kuratorowi wcześnie środki służące do obrony ich praw dostarczyli, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki same sobie przypisać będą musiały.

Gródek, 25 kwietnia 1896.

L. 5011 (9364 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniczu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Małgorzatę z Wyrwiczów Batowiczową, że Franciszek i Apolonia Stokłosowie wnieśli przeciw niej i sp. pozew do l. 2212|93 o własność realności lwh. 158 gminy Lipnica murowana że termin do obrony wyznaczono w sądzie na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano oraz, że kuratorem jej ustanowiono Aleksandra Rungego c. k. notaryusza z substytucyą A. Jossego kandydata notaryatu w Wiśniczu i wzywa ją, aby pomienionemu kuratorowi dostarczyła wszelkich środków do obrony służących lub innego pełnomocnika ustanowiła, albowiem skutki z tego zaniedbania wynikłe sama sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Wiśnicz, 25 listopada 1896.

L. 7881 (9862 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Słemieniu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Nociastę z Pewelki że przeciw niemu wniósł Jan Płonka pozew de pr. 20. listopada 1896 l. 7881 o 90 zł. skutkiem czego audyencyą do rozprawy sumarycznej na dzień 28 stycznia 1897 wyznaczono a dla nieobecnego Nociasty kuratorem Józefa Gacha z Pewelki ustanowiono.

Wzywa się zatem Nociastę, aby albo innego zastępcę sądowi wskazał albo też ustanowionemu kuratorowi środków do obrony dostarczył.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, 20 listopada 1896.

L. 63850. (9161 2—3).

C k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa na prośbę Jana Hrycyszyna, posiadacza książeczki gal. Kasy oszczędności l. 66483 pierwotnie na 170 zł opiewającą, z której 150 zł. podniesiono, by się w przeciągu sześciu tygodni tem pewniej z tą książeczką wkładkową zgłosił, gdyż w przeciwnym razie amortyzacya takowej nastąpi.

Lwów, 21 listopada 1896.

L. 13696 (9138 2—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fischla Kleinberg, że przeciw niemu Maryna Żuk wniosła imieniem nieletnich Andrucha i Mikołaja Żuków pozew o własność parc. grunt. l. kat. 861 i 862 obj. wyk. hipot. l. 657 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Chodaczków mały i że dla niego kuratorem adwokat dr. Landau z substytucyą adwokata dra Horowitza ustanowiony został.

Wzywa się zatam Fischla Kleinberga, aby kuratorowi środki do obrony zapodał lub innego zastępcę sądowi wymienił, gdyż inaczej złe skutki zastępstwa sam sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 16 lipca 1895.

L. 22954 (9134 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mojżesza Dresnera z miejsca pobytu nieznanego że na prośbę Przemyskiego Towarzystwa zaliczkowego kupieckiego wydano przeciw niemu tusądową uchwałą z dnia 28 listopada 1896 l 22954 nakaz zapłaty sumy wekslowej 160 zł. a. w. zpn.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie adw. dra Süssweina z zastępstwem adw. dra Mantla i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał

Z c. k. Sądu obwodowego.

Przemyśl 28 listopada 1896.

L. 17447 (9178 2—3)

Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird über Ansuchen des Moses Scheer das Amortisationsvorfahren eingeleitet und der Inhaber des Wechsels des Inhaltes:

„Kolomea den 18. Juni 1893 Pr. fl. 500 Suchs Monat a dato zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meine eigene die Summe von Gulden fünfhundert in ö. W. den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht H. Chaskel Weber und Markus Kahane in Kolomea Moses Scheer angenommen Chaskel Weber, Markus Kahane" aufgefordert diesen Wechsel binnen 45 Tagen um so gewisser dem h. Gerichte vorzulegen, de sonst dieser Wechsel als amortisirt erklärt werden wird.

Kolomea, 26 September 1896.

L. 8440 (9131 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Banku eskomptowego kredytowego w Kołomyi przeciw Mechlowi Dawidowi Banner i tow. o 400 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Mechla Dawida Bannera adw. dra Milgroma kuratorem z substytucyą adw. dra Schustera i doręczył kuratorowi adw. Dr. Milgromowi nakaz zapłaty z 2 maja 1896 l. 8440 dla Mechla Dawida Bannera przeznaczony.

Kołomyja, 2 maja 1896.

L. 526 (9130 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1892 zmarł w Kołomyi bez postanowienia ostatniej woli rozporządzenia Mojżesz Karp Simona, właściciel połowy realności wyk. hip. l. 221 ks. gr. miasta Kołomyi II. dz. objętej.

Ponieważ temu Sądowi nie jest wiadomem, czyli i którym osobom przysługuje prawo do pozostałego spadku przeto wzywamy wszystkich tych, którzy roszczą sobie jakie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku zgłosili swe prawo w tut. Sądzie i wnieśli swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek niniejszy dla którego temczasowo kuratora w osobie adw. dr. Milgroma z zastępstwem adw. dr. Wieselberga ustanawiamy z tymi przeprowadzony i tym tylko przyznany zostanie, którzy się oświadczą do spadku i swoje prawa wykażą, część zaś spadku nieprzyjęła, lub gdyby się nikt nie zgłosił cały spadek jako bezdziedziczny Wysok. Skarbowi wydany zostanie.

Kołomyja, 2 stycznia 1896.

L. 7279. (9153 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Zamorskiego, że Maciej Swaro jako opiekun małoletnich Jana i Katarzyny Zamorskich z Godowej, wniósł przeciwko niemu dnia 11 maja 1896 l. 3517 prośbę o dozwolenie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym realności lwh. 209 gm. kat. Godowa objętej, Piotra Zamorskiego własnej i w sprawie tej ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p Zygmunta Holcera, c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu pozwany informacyę udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 16 września 1896.

L. 10289. (9159 2—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Piotra Mieczkowskiego zawiadamia się, że przeznaczona dla niego uchwała tabularna z dnia 12 lipca 1895 l. 7427 względem wpisu prawa własności do ciała hip. whl. 298 gminy Serwyry, ustanowionemu dlań kuratorowi adw. p. dr. Naglerowi w Zborowie doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Zborów, 13 listopada 1896.

L 11616, (9179 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Buczka, że w sprawie hipotecznej Majera Randa przeciw niemu o intabulacyę prawa zastawu dla sumy 200 zł. na karcie ciężarów whl. 16 gminy Rydzów, ustanowiono dla Jana Buczka kuratorem ad actum Jana Cisło z Rydzowa, któremu Jan Buczek informacyi udzielić albo też Sądowi innego pełnomocnika wymienić winien.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 14 listopada 1896.

L. 8740. (9175 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia niniejszem Stanisława Kasperka z miejsca pobytu niewiadomego, że dla niego w sprawie egzekucyjnej Markusa Goldberga przeciw niemu pto 135 zł. w. a. z pn. dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimie kuratorem ustanowiono i temuż ts. rezolucyę z dnia 18 czerwca 1896, l. 3081 dozwalającą obciążenia jego własnych połów realności whl. 165 i 48 ks. gr. gm. Oświęcim doręczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim, 25 września 1896.

L. 11184 (9176 2—3)

Zawiadamia się Gertrudę Pietras z miejsca pobytu niewiadomą, iż w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Gertrudzie Pietras i Jędrzejowi Duszy pto 196 zł. z pn., celem doręczenia rezolucyi z dnia 25 sierpnia 1896 l. 4808 i dalszych w tej sprawie wydać się mających rezolucyj, ustanowionym został dla Gertrudy Pietras kuratorem adw. dr. Orliński w Radomyślu.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 7 listopada 1896.

L. 71965. (9160 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie, z powodu pozwu Zuzanny Lechockiej, de praes. 9 listopada 1896 l. 71965 przeciw Benignie Lechockiej niewiadomej z życia i miejsca pobytu, o uznanie prawa własności czwartej części realności lk. 599 2/4 we Lwowie lwh. 541 II. wniesionego, ustanawia niewiadomej z życia i miejsca pobytu Benignie Lechockiej kuratora ad actum adwokata dr. Burescha, z zastępstwem adwokata dr. Starczewskiego.

Wzywamy niniejszym edyktem pomienioną, niewiadomą z życia i miejsca pobytu Benignę Lechocką, aby u ustanowionego kuratora, lub też osobiście w Sądzie się zgłosiła, lub innego zastępcę sobie wybrała, oraz do obrony służące jej środki dowodowe podała, gdyż z zaniechania wyniknąć mogące skutki niekorzystne sama sobie przypisze.

Lwów, 14 listopada 1896.

L. 7040. (9177 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Sobonia, że w sprawie hipotecznej Józefa Chrzelesta przeciw Józefowi Soboniowi o zaintabulowanie na rzecz Józefa Chrzelesta prawa własności realności whl. 39 gminy Trzciana, ustanowiono dla niego kuratorem ad actum Wojciecha Ziębę z Trzciany.

Wzywa się przeto Józefa Sobonia, ażeby temuż kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika Sądowi wymienił.

Radomyśl, 30 września 1896.

L. 10128. (9180 3—3)

Zawiadamia się Jana Steca, z miejsca pobytu niewiadomego, iż w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego w Dębicy przeciw Janowi Stecowi i wspólnikom o zapłatę 225 zł. z pn. ustanowiono dla Jana Steca kuratorem Stanisława Kuciebę z Dąbrówki, któremu ma Jan Stec informacyi udzielić lub innego pełnomocnika Sądowi wymienić.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, 16 listopada 1896.

L. 1132. (9185 1—3)

Zawiadamia się nieznanego z miejsca pobytu Wasyla Baran, że celem doręczenia mu uchwał tabularnych z 13 listopada 1895 l 7817, 7818, dozwalających intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla sum 34 zł. 19 ct. i 20 zł. w. a. z pn. w stanie biernym ciała hipot. l. 26 gminy Załośce, ustanowiono kuratorem Grzegorza Baran z Załoziec.

C. k. Sąd powiatowy.

Załośce, 30 marca 1896.

L. 13741. (9174 1—3)

C. k. Sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 30 marca 1896, l. 5064, dla niewiadomej z miejsca pobytu i życia Magdy Poczapskiej ze Szlachciniec, kuratorem p. adw. dr. Glogiera, z zastępstwem p. adw. dr. Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, 13 sierpnia 1896.

L 16191. (9172 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Brzeżanach, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Botczat, iż z powodu wniesionego przeciw niej pod dniem 18 listopada 1896 l. 16191 pozwu o uznanie sprzedaży $^{1}/_{8}$ części realności objętej whl. 358 gminy Brzeżany za ważne, ustanowionym został dla niej kurator dr. Szenker.

Wzywa się zarazem Annę Botczat, aby kuratorowi środki obrony podała lub innego zastępcę Sądowi wskazała.

Brzeżany, 19 listopada 1896.

L. 19853. 9170.

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano firmę: „Stowarzyszenie urzędników wzajemnej pomocy dla budowy i wynajmu pomieszkań, zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnopolu“, a zarazem uwidoczniono, że:

1. Stowarzyszenie powyższe zawiązało się na podstawie statutu z daty Tarnopol 20 października 1896 i nosi nazwę „Stowarzyszenie urzędników wzajemnej pomocy dla budowy i wynajmu pomieszkań, zarejestrowane z ograniczoną poręką w Tarnopolu“,

2. Celem stowarzyszenia jest zapomocą wspólnego kredytu umieszczać swych członków w zdrowych pomieszkaniach, zakupywać realności i place pod budowę, budować realności dla członków na spłaty ratalne, udzielać członkom zaliczki na urządzenie domowe, rekonstrukcye i reperacye realności.

3. Siedzibą stowarzyszenia jest król. miasto Tarnopol.

Czas trwania stowaszyszenia jest nieograniczany.

4. Członkami dyrekcyi (stowarzyszenia), składającej się z trzech dyrektorów i trzech zastępców tychże, obrani zostali Józef Ingwer, Michał Rębacz i Zygmunt Turecki, zaś zastępcami tychże Franciszek Vogl, Stanisław Horodyski i Bronisław Waligórski, wszyscy w Tarnopolu zamieszkali.

5. Do ważności zobowiązań wystarczy, jeżeli za stowarzyszenie pod stampilią umieszczone będą podpisy dwóch członków dyrekcyi.

6. Ogłoszenia stowarzyszenia następywać będą zapomocą umieszczenia w urzęd. Gazecie Lwowskiej.

7. Członkowie stowarzyszenia będą odpowiadać za zobowiązania stowarzyszenia według postanowień §. 76 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873, Nr. 70, Dz. praw p. udziałami swymi, a nadto do 4-krotnej wysokości tychże.

Tarnopol, 21 listopada 1896.

L. 1341 (9149 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomą z pobytu Petronelę Szelewa, że w w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Strzyżowie pto 80 zł. w. a. z pn. kuratorem dla niej Franciszka Boczara z Niebylca ustanowił i temuż rezolucyę z 30 listopada 1895 r. l. 4790 doręczył.

Strzyżów, 13 października 1896.

L. 6624. (9152 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jana Zrebca, że Hersch Felber z Lutczy wniósł przeciwko niemu dnia 14 sierpnia 1896 l. 6624 pto 430 zł. w. a. zpn. o dozwolenie intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu w stanie biernym połowy realności lwh. 336 i całej realności lwh. 337 gm. Lutcza.

Dla egzekuta ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. Z. Holcera, c. k. notaryusza w Strzyżowie, któremu egzekut informacyi udzielić, lub też innego pełnomocnika sobie obrać jest winien.

Strzyżów, 23 września 1896.

L. 5718. (9158 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Maryę Jaworską-Piszkiewicz, że w dniu 26 stycznia 1894 zmarł w Jaworze jej ojciec Mikołaj Jaworski-Piszkiewicz, z pozostawieniem kodycylarnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Jawora 28 grudnia 1893 i wzywa ją, jako powołaną do spadku tego z ustawy, aby o takowy w przeciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w sądzie tutejszym tem pewniej się oświadczyła, gdyż inaczej przeprowadzi Sąd przewód spadkowy z tymi, którzy się o spadek ten oświadczyli i kuratorem w osobie Stanisława Jaworskiego, prefekta z Jawory, dla niej ustanowionym.

Turka, 12 czerwca 1896.

L. 7577. 9165.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedynczych „Dzierżawa propinacyi w Dukli z przyległościami Zboiska, Nadole, Teodorówka, Iwla, Głojsce, Chyrowa, Lipowica, Cergowa, Lubatowa, Jasionka, Trzciana i Rogi“, której używa jako właściciel Adam hr. Męciński.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 18943 (9168 1—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Kazimierza i Adama Pieńczykowskich, że na prośbę Herscha Selcera wydano przeciw nim dnia 14 grudnia 1895, l 27320 nakaz zapłaty sumy wekslowej 104 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi, tutejszemu adwokatowi dr. Buczyńskiemu, z zastępstwem tutejszego adwokata dr. Mandyczewskiego z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę lub innego zastępcę sobie obrali i takowego sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe, sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 8 sierpnia 1896.

L. 7788. (9198 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia ts. uchwały z dnia 16 lipca 1896 l. 5118 ustanawia Wojciecha Puklicz z Zarubiniec, kuratorem ad actum dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Dorosz i o tem tę celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

Grzymałów, 20 października 1896.

L. 8111. (9195 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle, powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniósł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8111 o wydanie nakazu sumy 100 zł. w. a. z pn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896 l. 8111. doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi ze substytucyą adwokata dr. Adamskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 8110. (9194 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrzeja Sysaka, że przeciw niemu wniósł Efroim Hafferling pozew de praes. 26 listopada 1896 l. 8110 o wydanie nakazu sumy 50 zł. zpn. i że wydany wskutek tego nakaz zapłaty z dnia 28 listopada 1896, l. 8110 doręczonym został kuratorowi adwokatowi dr. Chwalibogowi, ze substytucyą adwokata dr. Adamskiego w Jaśle ustanowionemu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub też tutejszemu sądowi innego pełnomocnika wskazał, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Jasło, 28 listopada 1896.

L. 362. 9481.

Dla I-szej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 5 lutego 1897 o godzinie 9 przed południem, zamianował Jego Ekscelencya Prezydent c. k. c. k. Sądu krajowego wyższego, Przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego Radcę Dworu Białoskórskiego, zaś zastępcami jego c. k. Radców Sądu krajowego Nitarskiego, Litwinowicza, Lorenza, Hayderera, Bortnika, Chylińskiego, Tustanowskiego, Mandyczewskiego i Oleńskiego.

Prezydyum c. k. Sądu kraj. karnego.

Lwów, 14 grudnia 1896.

L 6867. (9417 1—3)

Gorlicki c. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wania Dragana z Ropicy ruskiej, że dnia 30 kwietnia 1896 l. 6867, wniósł przeciw niemu Michał Blasband skargę o zapłatę 4 zł. 45 ct. na którą do ukończenia rozprawy wyznaczono ponowny termin na 19 stycznia 1897 o godzinie 9 rano, tudzież że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratorem ad actum w osobie p. dr. Neumana, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice 2 listopada 1896.

L. 14117. (9446 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze ustnym Piotra Ryczaja, Jakóba Ryczaja i Maryanny 1o Ryczaj, 2o Częczek, przeciw Wincentemu Kielarowi i spóln. o uznanie, że każdoczesnym posiadaczom realności lwh. 158, 159, 602 ks. gr. gm. Blizne, przysłuża wyłączne prawo paszy na południowej połowie parceli l. kat. 6821 droga w Bliznem z pn., ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Antoniego Pająka i Zofii Kwolek kuratorem adwokata dr, Dańca w Brzozowie, celem zastępywania ich praw w tymże procesie i wyznaczając do obrony, względnie repliki i dalszej rozprawy termin na dzień 16 lutego 1897 o godzinie 8 rano w tut. sądzie, zawiadamia o tem Antoniego Pająka i Zofię Kwolek z wezwaniem, aby ustanowionemu kuratorowi swoje środki dowodowe udzielili, lub innego zastępcę sądowi wymienili.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 7 listopada 1896

L. 40725. (9220 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Tomisława Rozwadowskiego, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przeciw niemu o 3 raty po 297 zł. 50 ct. wa. zpn. ustanowiono dla niego kuratorem adw. dr. Kwiecińskiego w Krakowie, z substytucyą adw. dr. Łepkowskiego, i że kuratorowi doręczono ts. uchwałę z dnia 31 grudnia 1895 l 48364, którą dozwolono na rzecz tegoż Towarzystwa intabulacyi egzekucyjnego prawa zastawu dla tej wierzytelności w stanie biernym dóbr Rozwadówek, tudzież egzekucyjnej sekwestracyi dochodów powyższych dóbr.

Wzywa się zatem Tomisława Rozwadowskiego, aby o miejscu swego pobytu sądowi doniósł, lub kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, gdyż inaczej skutki prawne sam sobie przypisać będzie winien.

Kraków, 16 października 1896.

L. 4106. (9234 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Herscha Rosshäudlera, jako cesyonaryusza Michała Czarnosza pto 300 zł. w a. z pn. Franciszka Urbanka naczelnika gminy Korczyna, kuratorem dla nieznanego z miejsca pobytu egzekuta Antoniego Urbanka „z Laszczyn“, którego zawiadamia z tem, że ts. rezolucyę tabularną z dnia 7 lipca 1896, l. 4106 ustanowionemu kuratorowi doręcza.

Krosno, 7 lipca 1896.

L. 12500 (8643 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się dnia 26 stycznia 1897 i dnia 4 lutego 1897 każdym razem o 10 przed połud. licytacya realności objętej wykazem hipotecznym 294 ks. gr. Nieznanów do Dmytra Michalewicza należącej celem zaspokojenia pretensyi Markusa Merwitzera w kwocie 13 zł. 16 ct. z pn.

Realność ta sprzedaną będzie na pierwszym terminie licytacyjnym za lub powyżej ceny wywołania w kwocie 210 zł. ustanowionej, zaś na drugim terminie także poniżej tej ceny.

Wadyum wynosi 21 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli, tudzież dla tych, którzy na rzeczonej realności nabyli prawa rzeczowe po dniu 2 września 1896 lub którym z jakiegokolwiek powodu nie można będzie doręczyć uchwał, ustanawia się kuratora Karola Jabłońskiego a jego zastępcą Jana Reicherta zamieszkałych w Busku.

Busk, 15 września 1896.

L. 8865 (9379 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 22 grudnia 1896 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 21 stycznia 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 171 według wykazu hipotecznego 117 gminy Szczurowice Pejsacha Benzaka wnuka, Matli Benzak, Chai Gitli Benzak, Jakóba Benzaka i masy spadkowej Jankla Kardasza własnej na rzecz c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu indenizacyjnego we Lwowie.

Cena wywołania 35 zł. a. w.

Wadum 3 zł. 50 ct. a. w.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.

C. k. Sąd powiatowy

Łopatyn, 11 listopada 1896

L. 4096 (9372 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bukowsku ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Abrahama Brücka w kwocie 88 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 12 stycznia 1897 i dnia 15 lutego 1897 o godzinie 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Iwana i Fedora Barnów własnej wyk. hip. l. 3 gminy katastralnej Turzańsk objętej

Wadyum 100 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 5 grudnia 1895 prawa zastawu uzyskali lub tych którymby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi lub inne uchwały w tej sprawie wydane z jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły, ustanawia się na ich koszt i niedezpieczeństwo kuratorem ad actum p. Jana Wackermana w Bukowsku.

Bukowsko, 30 czerwca 1896.

L. 8056 (9382 3—3)

Dnia 12 stycznia 1897 i dnia 16 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna przymusowa licytacya realności według wyk. hip. l. 1274 ks. gr. gm. kat. Mikołajów Stefana Husar syna Jana własnej celem zaspokojenia wierzytelności Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ w kwocie 21 zł. 19 ct.

Cena wywołania 25 zł.

Wadyum 10%.

Na pierwszym terminie realność sprzedaną zostanie tylko za cenę wywołania lub wyżej, na drugim zaś terminie także niżej takowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 3 listopada 1896.

L. 17595 (9390 3—3)

W tutej. Sądzie w B. Nr. 4 odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 22 lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacya posiadłości wyk. hip. l. 676 ks. gr. gm. kat. Sokal objętej Jakóba Horowitza własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Banku hipot. we Lwowie pto 2860 zł. 36 ct. z pn.

Cena wywołania 8500 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adw. pr. Wejdę ze zastępstwem adw. dr. Pawłowskiego.

Sokal, 30 października 1896.

L. 7644 (9384 3—3)

W dniach 20 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż 5|8 części realności w Niemirowie położonej whl. 186 ks. gr. gm. Niemirów objętych masy spadkowej Hersza Liebermana własnej na zaspokojenie pretensyi Lewi-go Krammermana w kwocie 750 zł. aw. z pn.

Cena wywołania jest 1200 zł.

Wadyum 120 zł.

Akt oszacowania i wyciąg tabularny, warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądu powyższego; dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. Tadeusza Jarosza c. k. notaryusza w Niemirowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 17 listopada 1896.

L. 7588 (9304 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lisku podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Ryfki Katz przeciw Iwanowi Chochla w kwocie 22 zł. 22 ct. z pn. odbędzie się w dniach 26 stycznia 1897 i 23 lutego 1897 każdym razem o godz. 11 rano publiczna przymusowa sprzedaż 1|3 części ciała hwl. 54 ks. gr. gm. Bereska własność Iwana Chochły stanowiąca.

Cena wywołania wynosi 34 zł. 50 ct. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 3 zł. 45 ct.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Lisko, 30 września 1896.

L. 16838 (9388 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya 1/3 części posiadłości wyk. hip. l. 62 i 342 ks. gr. gm. kat. Tuturkowice objętych Fedka Worobija własnych na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu pto 400 zł.

Cena wywołania 1/3 części realności l. wyk. 342 wynosi 269 zł. 81 ct., zaś 1|3 części realności l. wyk. 62, cena szacunkowa 838 zł. 91 ct.

Wadyum 26 zł. 98 ct. a względnie 83 zł. 89 ct.

Reszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem p. adw. dr. Pawłowskiego.

Sokal, 30 października 1896.

L. 10313 (9380 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Rudolfa Kahanego w kwocie 100 zł w. a. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 14 stycznia 1897 i dnia 16 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż 8/42 części realności objętej lwh. 7 gm Mielec Julianny Bartnikowej własnych

Cena wywołania 47 zł 61 ct.

Wadyum 4 zł. 76 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brzeski.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 7 listopada 1896.

L. 6312 (9401 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza, że celem zniesienia w spółwłasności realności stanowiącej ciało hipoteczne lwh. 1 ks. gr. Olchowczyk objętej Franciszki Zdebiak Józefy Antonyszyn zam. Chomiak i Tymka Antonyszyn syna Fedka po 1|3 części własnej odbędzie się dnia 14 stycznia 1897 i dnia 12 lutego 1897 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika wyk. hip. l. 1 ks. gr. gm. kat. Olchowczyk objętej pod lk. 7 położonej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 1265 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 126 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest W. c. k. notaryusz Konstanty Rudnicki w Husiatynie.

Husiatyn, 7 października 1896.

L. 4974 (9230 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi dr. Franciszka Opydy w kwocie 200 zł. z pn odbędzie się w c. k. sądzie powiat. miej. del. w Wadowicach w dniu 9 stycznia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż:

a) 5|64 części realności pod lwh. 135,
b) 1/4 „ „ „ „ 136,
c) 1|8 „ „ „ „ 137,
d) 1|8 „ „ „ „ 138,
e) 1|8 „ „ „ „ 140,

w Tarnawie górnej, Katarzyny z Elżbieciaków Targoszów własnych i

f) 2|16 części ciała hip. pod lwh. 139 w Tarnawie górnej, Józefa i Katarzyny z Elżbieciaków Targoszów własnych, na którym to terminie realności powyższe także poniżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Cena wywołania wynosi co do realności

pod a) 293 zł. 39 ct., wadyum 29 zł. 50 ct.
„ b) 408 zł. 50 ct., „ 41 zł.
„ c) 5 zł. 55½ ct., „ 56 ct.
„ d) 2 zł. 32½ ct., „ 24 ct.
„ e) 1 zł. 5½ ct., „ 11 ct.
„ f) 2 zł. 58 ct., „ 26 ct.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 19 sierpnia 1896.

L. 6341 (9183 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Gabryela Zańkiewicza w kwocie 15 zł. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności whl. 108 ks. gr. gminy kat. Korczów objętej dłużnika Jakóba Meiselesa własnej w zabudowaniu tut. sądu dnia 21 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania 330 zł., wadyum 33 zł.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Julian Celewicz.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Uhnów, dnia 30 września 1896.

L. 13816 (9337 3—3)

W sprawie Julii Kostrz przeciw Józefowi Surówce o zniesienie współwłasności realności lwh. 6 w Wróblowicach odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach to jest dnia 25 stycznia 1897 i dnia 26 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 6 w Wróblowicach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 914 zł 80 ct.

Wadyum 92 zł.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest pan adw. dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze, 14 października 1896.

L. 12580 (9144 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Maryanny Huta przeciw Michałowi Radawcowi o oddanie 61/72 realności wyk. hip. l. 142 gm. Makowisko o zapłacenie kwoty 7 zł. 50 ct. i dalszych, odbędzie się dnia 25 stycznia 1897 i dnia 23 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 2 przymusowa sprzedaż realności w Makowisku położonej wykazem hip. l. 142 objętej dłużnika Michała Radawca własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 350 zł., wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Ruczkę w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Segala.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 8 sierpnia 1896.

L. 2004 (9111 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowey zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Majera Nathana Hellera w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 1|3 i 1|6 części posiadłości lwh. 188 gm. kat. Limanowa objętej dłużniczki Joanny Biedowej własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 25 stycznia i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowey.

Wadyum wynosi 31 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 3 marca 1896.

L. 2749 (8967 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Jakóba i Adama Zwatschków i Katarzyny Böss po 200 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 26 stycznia i 16 marca 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż posiadłości gruntowej objętej wyk. hip. 159 ks. gr. gm. Stanin dłużnika Jana Zwatschki własnej.

Cena wywołania 3300 zł., wadyum 330 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski z Radziechowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 29 września 1896.

L. 9923 (8939 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimiu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Hesse z Schönbergów Holländrowej w kwocie 540 zł. z pn. odbędzie się w gmachu tegoż sądu dnia 25 stycznia i dnia 15 lutego 1897 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności lwh. 25 połowy posiadłości lwh. 76 i połowy posiadłości lwh. 81 ks gr. gm. Harmęże objętych Baltazara vel Balcara Janeczko własnych.

Cena wywołania pierwszej realności 583 zł., drugiej 66 zł., trzeciej 56 zł. 50 ct.

Wadyum dla pierwszej 58 zł., drugiej 6 zł., trzeciej 5 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Ludwik Gąsiorowski w Oświęcimiu.

Oświęcim, dnia 29 września 1896.

L. 6870 (9231 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Wadowicach podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Maryanny Ryczko w kwocie 110 zł. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę realności:

1|2 części realności lwh. 57
7|28 „ „ „ 237
4|86 „ „ „ 238
1|2 „ „ „ 239
7|42 „ „ „ 241

ks. gr. gm. Ponikiew, Jana Ryczki własnych i 1/2 realności lwh. 761 ks. gr. gm. Ponikiew objętej Franciszki z Ryczków Mrajcowej własnej, a to w dniu 16 stycznia 1897 o 10 przedpołudniem tylko za lub powyżej, zaś w dniu 13 lutego 1897 także i poniżej kwoty 452 zł. 74 ct. jako ceny szacunkowej

Wadyum wynosi 46 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Wadowice, 29 września 1896.

L. 2060. (9072 3—3)

W dniach 25 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności objętej lwh. 61, połowy realności objętej lwh. 287, 3|24 części realności objętej lwh. 371, wreszcie 3/30 części realności objętej lwh. 377 ks. gr. gm. Jordanów i w Jordanowie położonych, dłużnika Wawrzyńca Bocheńskiego własnych, na rzecz Israela Grubera o 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 500 zł. 287 zł. 15 zł. 50 ct. i 15 zł. w. a.

Wadyum 50 zł., 30 zł., 2 zł. i 2 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michalka z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 26 października 1896.

L. 9481 (9279 3—3)

W celu wydobycia na rzecz Banku krajowego trzech rat po 26 zł. 16 ct. i resztującego kapitału 270 zł. 71 ct. aw. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hipot. 180 ks. gr. gm. Uniów objętej do Süssmana Ende należącej, tudzież realności wh. 287 Pawła Kazimiry lwh. 307, Michała i Maryi Jaremczuków lwh. 309 Fischla Königsberga tej samej ks. gruntowej własnych na dniu 20 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o 10 godzinie z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana a to realność lwh. 180 w sumie 590 zł. posiadłości lwh. 287 w sumie 10 zł., whl. 307 w sumie 100 zł., a whl. 309 w sumie 300 zł.

Wadyum wynosi 10% ceny takowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.

Przemyślany, 28 września 1896.

L. 11376 (9274 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Jana Liśkiewicza przeciw Annie Gorylowej o zapłacenie kwoty 35 zł. 29 ct. i innych odbędzie się dnia 22 stycznia 1897 i dnia 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przedpołudniem w biurze Nr. 6 przymusowa sprzedaż idealnej połowy realności w Jarosławiu położonej wyk. hip. l. 554 objętej dłużniczki Anny Gorylowej własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 1724 zł. 60 ct.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Münza w Jarosławiu z substytucyą adw. dr. Segala.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Jarosław, 2 września 1896.

L. 13847 (9045 3—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Banku wzajemnych ubezpieczeń „Slavia“ w Pradze, w kwocie 328 zł., 96 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 26 stycznia i 16 marca 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż realności objętej wykazem hip. l. 57 ks. gr. gm. Suszno Teofana Hołowczuka własnej i realności wyk. hip. l. 608 tejże ks. gr. objętej Filipa Barana Onufryków własnej.

Cena wywołania 1105 zł., wadyum 110 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bernard Alter w Radziechowie

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 29 września 1896.

L. 9111 (9281 3-3

W celu wydobycia na rzecz Izaaka Ackermana kwoty 46 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Antoniego Chrabąszcza należącej realności whl. 26 ks gr. gm. Pleników objętej na 80 zł. ocenionej w dniu 20 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o 10 z rana z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski w Przemyślanach.

Przemyślany, dnia 28 września 1896.

L. 11116. (9256 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzininie 10 rano w dniu 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej, nie niżej jednak $^{1}|_{3}$ części ceny wywołania licytacya realności według wyk. hip. l. 126 i 47 gminy Poświerz Petra Rudego własnych na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 10 zł. 71 ct. i t. d. z pn.

Cena wywołania 1535 zł., wadyum 154 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błockiego.

Bursztyn, 24 listopada 1896.

L. 6417. (9357 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Krzeszowicach w kwocie 28 zł. 60 ct. z pn. w dniu 25 stycznia 1897 i 1 marca 1897 zawsze o godzinie 10 zrana przymusowa sprzedaż realności lwh. 145 w Rybnej, dłużniczki Maryanny 1o Naturowej, 2o Żukowej własnej.

Cena wywołania wynosi 30 zł,, wadyum 3 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Roman Gutowski, c. k. notaryusz w Liszkach.

Liszki, 4 listopada 1896.

L. 5321 (9451 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Glinianach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach w kwocie 107 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w dniach 23 grudnia 1896 i 22 stycznia 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności lwh. 68 ks. gr. dla gm kat. Lahodów objętej Hryńka Gać własnej.

Cena wywołania wynosi 5[illegible] zł. niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 5 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 12 czerwca 1896 jako dniu wystawienia extraktu tabularnego hipotekę uzyskali lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Szymona Czestyńskiego jako też zapomocą niniejszego edyktu

Gliniany, dnia 21 lipca 1896.

L. 10790 (9462 1—3)

Sąd powiatowy w Zaleszczykach ogłasza, że w dniach 14 stycznia 1897 i 18 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie przymusowa licytacya realności whl. 768 i 769 gm. kat. Nowosiółka kost. Sobli Rosenstock z domu Kreiner, whl. 952 tamże Michała Szymańskiego, whl. 953 tamże Petra Nahulaka, whl. 954 tamże Józefa Szczepanowskiego i whl. 971 tamże Pańka Michajluka własnych na rzecz Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi we Lwowie pto 48 zł. 40 ct., 132 zł. 9 ct., 131 zł. 77 ct., 131 zł. 45 ct. i 1719 zł. 16 ct. wa. z pn. a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej nie niżej jednak 1/3 części ceny wywołania.

Wadyum wynosi dla realności whl. 768 474 zł., whl. 769 8 zł., whl. 952 10 zł., whl. 953 6 zł., whl. 954 8 zł., whl 971 9 zł, zaś dla wszystkich tych realności 515 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół opisania przynależności można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Schauer.

Zaleszczyki, 15 listopada 1896.

L. 6170 (9385 1—3)

W dniach 20 stycznia 1897 i 17 lutego 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Niemirowie publiczna sprzedaż połowy realności whl. 50 i whl. 952 i 953 w Magierowie położonych Tanki Loza, Jana Stypko i Fedia Pomajby własnych na zaspokojenie pretensyi Piotra Błaszczaka w kwocie 7 zł. 94 ct. aw. z pn.

Cena wywołania jest połowy pierwszej realności 52 zł. 50., połowy drugiej 40 zł. i połowy trzeciej 60 zł.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Akt oszacowania, wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądu powyższego.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Michała Stehnija w Magierowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 30 września 1896.

L. 16441 (9414 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia należącej się Leibischowi Friedowi od Majera Freuda sumy 400 zł. rozpisaną została na koszt i niebezpieczeństwo Feiwla Lauterbacha przymusowa relicytacya 1/4 części realności pod Nr. 227 w Buczaczu położonej wyk. hip. 241 ks gr. gm. Buczacz objętej własność dłużnika Majera Freuda stanowiącej.

Do tej relicytacyi wyznaczono jeden termin na dzień 11 stycznia 1897 w sądzie o godz. 10 rano.

Wartość szacunkową i cenę wywołania stanowi kwota 1207 zł. 25 ct.

Wadyum przed przystąpieniem do licytacyi złożyć się mające wynosi 121 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Ausschnit w Buczaczu.

Buczacz, 15 listopada 1896.

L. 7240 (9456 1—3)

W dniach 11 stycznia i 15 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się celem zniesienia współwłasności egzekucyjna publiczna sprzedaż parcel budowl. lk. 141, 146 i 147 z budynkami w Nowej górze położonymi wchodzącemi w skład realności lwh. 165 ks. gr. gm. kat. Nowa góra.

Cena wywołania 308 zł.

Wadyum 30 zł. 80 ct.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. Sąd powiatowy

Krzeszowice, 28 października 1896.

L. 6391 (9419 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach dolnych ogłasza, że dnia 14 stycznia i dnia 28 stycznia 1897 zawsze o godz. 10 przed południem odbędzie się w tymże Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności całej lwh. 7 i 1|10 części realności lwh. 44 ks. gr. gm. Zołobek objętej Wolfa Glücka własnej na pokrycie pretensyi Bolesławy zam. Piątkowskiej Gustawa i Józefa Skwarczyńskich w kwocie 100 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 350 zł.

Wadyum 35 zł. w. a.

Bliższe warunki, wyciąg tabularny i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono p. Wiktora Głuszkiewicza z Ustrzyk.

Ustrzyki dolne, 27 października 1896.

---

l 14851 (9444 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności pod lk. 162 w Przysietnicy wyk. hip. l. 596 ks. gr. gm. Przysietnica objętej Józefa Rzepki zwanego Humniszczak własnej na rzecz powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie pto 80 zł. z pn.

Cena wywołamia 733 zł.

Wadyum 73 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot. ustanawia się kuratorem adw. dr. Dańca z Brzozowa.

Brzozów, 28 października 1896.

L. 12735 (9443 1—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 19 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 288 gm. kat. Słoboda konkolnicka Antoniego Marcelego i Józefa Pielichowskich własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto. reszt. 65 zł. 6 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 700 zł. w. a.

Wadyum 70 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejżeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie.

Bursztyn, 24 listopada 1896.

L. 11470 (9375 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Wasylowi Kapczuk i tow. pto 11 rat po 6 zł. 36 ct. i reszty 73 zł 26 ct. i 3 zł. 27 ct. z pn. sprzedaną zostanie realność lwh. 213 ks. gr. gm. Czernelica objęta w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 rano.

Cena szacunkowa 640 zł.

Zakład 10%

Resztę warunków przeglądnąć można w tusąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Horodenka, 17 września 1896.

L. 11473 (9376 1—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Janowi Kassyan i tow. pto 18 rat po 3 zł. i 13 zł. 55 ct. z odsetkami sprzedaną zostanie realność lwh. 61 ks. gr. gm. Kopaczyńce obj. w dniach 20 stycznia i 22 lutego 1897 o 9 godz. rano.

Cena szacunkowa 100 zł.

Zakład 10%

Resztę warunków przeglądnąć można w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 17 września 1896.

L. 4458 (9447 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże przeprowadzoną zostanie w dwóch terminach t. j. dnia 20 stycznia 1897 i dnia 20 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 56 gminy Iskań objętej dłużniczki Ireny z Hnatyków Mielnik własnej celem zaspokojenia wierzytelności Pinkasa Schimmla w kwocie 31 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 52 zł. 50 ct.

Wadyum 5 zł. 25 ct.

Resztę warunków sprzedaży, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności można przeglądnąć w tut. sąd registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jest p. Włodzimierz Witoszyński c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, 2 września 1896.

L. 57145 (9469 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miejsko-delegowanym cywilnym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Löbla Lorie w kwocie 30 zł. 42 ct z pn. w dniu 11 stycznia i w dniu 11 lutego 1897 zawsze o 10 rano w sądzie przymusowa sprzedaż sumy 150 zł. zahipotekowanej na rzecz Antoniego Wcisły w poz. 3 karty C realności lwh. 36 gm. kat. Bieńczyce objętej Grzegorza i Wiktoryi Wcisłów własnej.

Cena wywołania wynosi 150 zł., wadyum 15 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Eugeniusz Hubaczek, zastępcą dr. Kwieciński.

Kraków, 14 listopada 1896.

L. 20308 (9441 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu podaje do wiadomości, że dla zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 200 zł. i 200 zł. wa. z pn. po strąceniu kwoty 150 zł. 63 ct. wa. rozpisaną została przymusowa sprzedaż realności wykazem hipotecznym 895 ks. gr gm. Buczacz objętej, dłużnika Izydora Górskiego własnej.

Do uskutecznienia tej sprzedaży wyznaczone zostały dwa termina, pierwszy na dzień 26 stycznia 1897, drugi na dzień 26 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem

Na ostatnim z tych terminów, jeżeli wartość szacunkowa realności przedmiotem licytacyi będącej, nie będzie mogła być uzyskaną, sprzedaną zostanie ta realność najwyższą cenę podającemu także poniżej wartości szacunkowej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 11000 zł. przyjęta.

Wadyum wynosi 1100 zł. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej

Tych wierzycieli, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu hipotecznego, to jest po dniu 30 lipca 1896 prawo zastawu na realności przedmiotem licytacyi będącej nabyli, jakoteż i tych wierzycieli, którymby uchwała z rozpisaniem licytacyi alboteż następująca jaka uchwała w tej sprawie egzekucyjnej wydana, dla jakiejkolwiek przyczyny wcale lub w należytym czasie nie została doręczoną, zawiadamia się o rozpisaniu licytacyi edyktem niniejszym, tudzież do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dr. Hubricha w Buczaczu.

Buczacz, 28 listopada 1896.

L. 13163 (9386 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności lb. 74 Babuchowie wedle wyk. hip. l. 257 tejże gminy dłużnika Fedka Trojanowskiego w całości z wyjątkiem par. gr. 1392/1, a wedle wyk. hip. l. 258 tejże księgi gm. Babuchów Fedka Trojanowskiego w połowie własnej na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 56 zł. 52 ct. w. a. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i dnia 24 lutego 1897 o godzinie 10 rano na pierwszym terminie za lub wyżej ceny szacunkowej 170 zł. aw., na drugim zaś poniżej takowej.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hip., akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 21 listopada 1896.

L. 9823 (9203 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Szczercu przedsięweźmie celem zaspokojenia wierzytelności Jana Bartoszewskiego w kwocie 315 zł. aw. z pn. dnia 27 stycznia 1897 i 25 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem, przymusową licytacyę realności dłużnika Wasyla Halczaka wyk. hip. l. 157 ks. gr. gminy Łany objętej.

Cenę wywołania stanowi szacunkowa wartość 90 zł., wadyum wynosi 9 zł.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedaną zostanie

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono Filipa Simona ze Szczerca.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze

Szczerzec, 28 października 1896.

L. 5681 (9381 1—3)

Sąd monasterzyski sprzeda celem ściągnięcia wierzytelności Stefana Gajdy w resztującej kwocie 20 zł. wa. z pn. w drodze publicznego przetargu realności dłużnika Antoniego Stolarczuka whl. 264 ks. gr. gminy kat. Barysz objętą dnia 26 stycznia 1897 o godz. 10 rano przynajmniej za cenę wywołania, zaś dnia 23 lutego 1897 o godzinie 10 rano za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 81 zł 60 ct. wa., zaś wadyum wynosi 10% takowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Jędrzeja Boczara naczelnika gminy z Barysza.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. Registraturze.

C. k Sąd powiatowy

Monasterzyska, 11 października 1896.

L. 11851 (9479 1—3)

Celem zaspokojenia pretensyi Arona Leiby 2 im. Schuldienera w kwocie 210 zł. wa. z pn, odbędzie się w tutejszym sądzie w sali rozpraw Nr. 8 w dniu 26 stycznia i 16 marca 1897 o godzinie 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż $^{3}/_{4}$ części realności objętej wykazem hip 512 księgi grunt. gminy Chołojów dłużników Itty Kurier, Chaima Hersza 2 im. Kurier i Szyfry Reizi 2 im. Mehlsack własnej.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15 zł. wa.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Zdzisław Więckowski w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, dnia 29 września 1896.

L. 14434. 9216.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „Max Horowitz", kantor wymiany pieniędzy i papierów wartościowych w Krakowie, z powodu zaniechania tego przedsiębiorstwa.

Kraków, 10 maja 1895.

L. 22898 9214.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych, firmy: „I. Meisels" handel produktów i interes komisowy w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 19 czerwca 1896.

L 43173. 9212.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm handlowych firmy: „Płaszowska parowa cegielnia J. Geisslera, M Ameisena i Spółki" z następującymi stosunkami:

1. Jawnymi spólnikami firmy są: Jakób Geissler, Teresa Geissler, Jakób Grünberg, obywatele i kupcy w Podgórzu zamieszkali, tudzież Jakób Rothhirsch i Maurycy Ameisen, kupcy w Krakowie zamieszkali;

2 siedzibą spółki jest Podgórze;

3 jawna spółka rozpoczęła swą czynność z dniem 1 marca 1895;

4. do zastępywania firmy uprawnieni są spólnicy Jakób Geissler, Jakób Grünberg, Jakób Rothhirsch i Maurycy Ameisen, lecz tylko po dwóch z nich zbiorowo i to tylko w następujących kombinacyach:

a) Jakób Geissler z Maurycym Ameisenem;

b) Jakób Geissler z Jakóbem Rothhirschem;

c) Jakób Grünberg z Maurycym Ameisenem — i

d) Jakób Grünberg z Jakóbem Rothhirschem,

którzy firmę w ten sposób podpisywać będą, iż pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilią wyciśniętem brzmieniem firmy, położą swe podpisy razem, albo Jakób Geissler i Maurycy Ameisen, albo Jakób Geissler i Jakób Rothhirsch, albo Jakób Grünberg i Maurycy Ameisen, albo wreszcie Jakób Grünberg i Jakób Rothhirsch

Kraków, 6 listopada 1896.

L. 14025. 9213.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wykreślenie z rejestru dla firm pojedynczych firmy: „Józef Blankstein" handel zbożem w Krakowie, z powodu zaniechania przedsiębiorstwa.

Kraków, 17 kwietnia 1896

L. 11833. (9250 1—3)

Uwiadamia się z miejsca pobytu nieznaną Handzię Kozakiewicz, że dnia 6 stycznia 1877 zmarł w Lipinie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia ojciec jej Fedko Kozakiewicz.

Wzywa się przeto Handzię Kozakiewicz, aby w przeciągu jednego roku albo sama się zgłosiła, albo pełnomocnika ustanowiła, gdyż inaczej spadek przyjętym zostanie w jej imieniu przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Maciulskiego, pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną, a należący się jej czysty spadek zostanie zachowanym aż do przedłożenia dowodu jej śmierci lub uznania ją za zmarłą

Z c k. Sądu powiatowego.

Żółkiew 28 stycznia 1896.

L. 3666. (9244 1—3)

Celem doręczenia nieobjętej masie spadkowej po ś p. Rozalii z Stępskich Szczurowej rezolucyi hipotecznej z dnia 13 lutego 1896, l. 753, ustanawia się dla tejże masy kuratorem ad actum adwokata Dzikowskiego w Skawinie i rzeczoną rezolucyę doręcza p. kuratorowi.

C. k Sąd powiatowy.

Skawina, 3 lipca 1896.

L. 10206. (9251 1—3)

Zawiadamia się Teklę Makohon, że w Wiązowej dnia 31 lipca 1895 zmarł ab intestato jej ojciec Pańko Tałałaj i wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego obwieszczenia licząc, w Sądzie tutejszym się zgłosiła i deklaracyę swą wniosła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem Michałem Tałałaj przeprowadzonym, a część dla niej z ustawy przypadająca, zachowaną będzie.

Z c k. Sądu powiatowego.

Żółkiew, 30 września 1896.

L. 50918. (9255 1—3)

C. k Sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie wzywa wskutek prośby Getzla Brauna de praes. 23 lipca 1896, l. 47937 posiadacza 4% asygnat kasowych c. k. uprz. galicyj. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie Nr. 11111 i 11112 wystawionych d. 14 listopada 1895 r., na nazwisko „Getzel Braun" opiewających, ażeby:

wyż wymienione 4% asygnaty kasowe w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Lwowskiej Gazecie urzędowej, tem pewniej sądowi przedłożył, ileże takowe po bezskutecznym upływie terminu za umorzone uznanymi będą.

Lwów, 8 sierpnia 1896.

L. 3900. (9242 1—3)

Celem doręczenia Bartłomiejowi Gajowi, którego miejsce pobytu wiadomem nie jest, rezolucyi hipotecznej z dnia 16 kwietnia 1896, l. 1855, ustanawia się dla niego kuratorem ad actum c. k. notaryusza Peszkowskiego w Skawinie i rzeczoną rezolucyę doręcza p. kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy.

Skawina, 12 lipca 1896.

L 8936. 9249.

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Małankę z Tałałajów Kantor, iż celem doręczenia jej ts. uchwały z dnia 30 października 1895 l 11403 ustanowiono kuratora ad actum w osobie Andrucha Horbania z Wiązowej i do rąk tegoż powyższą uchwałę doręcza.

Żółkiew, 25 sierpnia 1896.

L 13239. (9239 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach w sprawie egzekucyjnej galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie, przeciw Janowi Pfeiferowi pto 1000 zł. w. a. z pn., ustanowił dla tegoż z miejsca pobytu nieznajomego egzekuta, kuratora ad actum w osobie pana adwokata dr. Rotha w Podhajcach i wzywa Jana Pfeifera, by w w sprawie tej do tegoż kuratora się zwrócił, albo wskazał tutejszemu sądowi innego swego pełnomocnika, gdyż inaczej złe skutki z zaniedbania tego wynikłe, sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, 25 listopada 1896.

L. 11455. (9221 1—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Salomona, że z powodu wniesionego przez Apolonię Adamska podania de praes. 18 grudnia 1894 l. 46168 o extabulacyę sumy 1000 zł. ze stanu biernego realności l. k. 74 Dz. VII w Krakowie, wydano ts. uchwałę z dnia 29 grudnia 1894 l. 46168, która doręczoną została ustanowionemu dla niego kuratorowi dr. Benisowi z substytucyą dr. Kriegera i poleca Aronowi Salomonowi, aby kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał, gdyż inaczej skutki z tego zaniedbania sam sobie przypis e.

Kraków, 10 kwietnia 1896.

L 8657. (9225 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, iż ustanowiona tut sąd. uchwałą z dnia 26 marca 1887, l. 1906, z powodu marnotrawstwa kuratela nad Ignacym Kasprzykiewiczem z Nowego Sącza, uchwałą z dnia 17 października 1896 l. 8657 uchyloną została.

Nowy Sącz, 17 października 1893.

L 14330. 9226.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 25 lipca 1896 wykreśloną została z rejestru handlowego dla firm spółkowych firma: Eier- u. Butter-export, Grossfeld, Matzner et Rosner.

Przemyśl 14 listopada 1896.

L. 20198. 9228.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 26 września 1896 wpisaną została do rejestru handlowego dla firm pojedynczych, firma: „P. Krebs" kupiec w Przemyślu.

Przemyśl, 14 listopada 1896.

L. 19372 9227.

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 22 sierpnia 1896 wpisano do rejestru handlowego dla firm zarobkowych i gospodarczych, przy firmie: „Stowarzyszenie dla oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austryacko-węgierskiej Monarchii", że wskutek wyborów uzupełniających z dnia 26-go kwietnia 1896 roku, do składu Dyrekcyi Stowarzyszenia oszczędności i zaliczek I. ogólnego Towarzystwa urzędników austr. węg. monarchii w Przemyślu, na rok 1896 pp. **Władysław** Relinger, c. k. inspektor szkół ludowych; Hugo Królikowski, c. k. sekretarz Sądu; Włodzimierz Wilke, c. k. radca Sądu krajowego; ks. dr. Józef Drozd, katecheta gimnazyalny; dr. Michał Szyszkowski, lekarz c. k. kolei państwowych; Juliusz Schindler, c. k. kontrolor pocztowy; Wiktor Nennel, c. k. radca Sądu krajowego; Jerzy Harwot, c. k. profesor gimnazyalny i Stanisław Goliński, c. k. profesor gimnazyalny; zaś jako zastępcy pp. Czesław Librewski, c. k. komisarz skarbu; Jan Strojnowski, emerytowany poborca starszy i Wawrzyniec Nowak, adjunkt c. k. kolei państwowych, wszyscy w Przemyślu zamieszkali, że dalej wskutek wyborów z dnia 7 maja 1896 roku, zwierzchnikiem Stowarzyszenia **p.** Wiktor Nennel, zastępcą zaś zwierzchnika p. Stanisław Goliński wybrani zostali.

Przemyśl, **24** października **1896.**

Doniesienia prywatne.

К О Н К У Р С

на одну стипендію 115 зр. в год из фонда бл. п. Константина Кмицикевича для слушателей права и умѣтностей политичних с началом школьного года 1896/1897.

Желающии — ту стипендію — получити должни свои прошенія посредством властей университетских найдальше до дня 31 н. ст. Января 1897 года в Ставропигійскій Институт внести и виказатись:

а) свидетельством крещенія, що суть руской народности и гр. к. обряда;

б) свидетельством нравственности, що хорошо ведутся и должности своего обряда сосовистно исполняють;

в) свидетельством убожества, що в стипендійной поддержци нуждаються;

г) свидетельством властей университетских, що суть в учебное заведеніе — взглядно па университет принятіи и в науках хорошо успивають.

д) Компетенти II года права должни виказатись, що колоквія хорошо видержали, а компетенти III и IV годов, що правительственніи испити с хорошим успихом сдилали.

е) Надиленний тою стипендіею пользоватись будет нею до окончанія студій, а по окончаніи тихже еще два года, если подвергнется строгим испитам в цѣли достиженія академической степени доктора пвав и викажется, що в теченіи первого года два строгіи испити видержав.

ж) Первенство имиют именники т. е. Кмицикевичи, по них сробники фундатора, а доперва по тих другіи компетенти.

От Ставропигійского Института.

Львов, дня 12 н. ст. Декабря 1896. 1882

Др. Изидор Шараневич Сеніор.

L 2220|o. L. B. (9406 1—3)

Rozpisanie dostawy.

Celem zabezpieczenia dostawy progów kolejowych z drzewa dębowego lub ewentualnie sosnowego na miejscach składowych wzdłuż nowo budującej się linii kolejowej Hadynkowce-Iwanie puste i Teresin-Skała lub też franco najbliżej odgałęzienia położonej stacyi Czortków i Hadynkowce, rozpisuje się publiczną licytacyę.

Dostawa progów ma się rozpocząć 1 marca 1897 i ma być najpóźniej do 30 czerwca 1897 uskutecznioną.

Bliższych wyjaśnień tyczących się dostawy progów udziela podpisane c. k. kierownictwo budowy dla wschodnio galicyjskich kolei lokalnych Tarnopol II gdzie też formularze na oferty, jakoteż ogólne i szczegółowe warunki dla dostawy progów przejrzane i interesowanym wydawane być mogą.

Do wnoszenia ofert należy użyć drukowanych formularzy, które mają być dokładnie we wszystkich częściach wypełnione i w zapieczętowanych kowertach z napisem „Oferta na dostawę progów kolejowych" najpóźniej dnia 10. stycznia 1897 do 12 godziny w południe do c. k. kierownictwa budowy kolei wniesione.

C. k. kierownictwu budowy kolei przysługuje prawo całkowitego lub też częściowego nieuwzględnienia wniesionych ofert.

Oferty wniesione nie w przepisanym terminie, lub też takie, któreby nie odpowiadały warunkom rozpisania dostawy nie będą uwzględnione.

Tarnopol, dnia 12 grudnia 1896.

C. k. kierownictwo budowy dla wschodnio galicyjskich kolei lokalnych.

(Przedruk nie będzie opłacony).

Teatr hr. Skarbka.

We czwartek dnia 17 grudnia
po raz pierwszy

Szkoła kadecka

operetka w 3 aktach Willmana, muzyka Karola Weinberga.

O S O B Y:

Karol Eugeniusz, ks. Wirtemb.	Neuman
Hrabina Beauclair .	Skalska
Hektor, jej syn . .	Broccard
Henryka, jej córka .	Kliszewska
Baron Foilta Kühlman .	Orzelski
Major Seeger . .	Kratochwil
Podpułkownik Rapp .	Jednowski
Jenerałowa Palpevitz .	Kasprowicz
Pani von Leutram .	Lasocka
Hildergarda, jej córka .	Bronikowska
Botr, pachołek Hektora .	Myszkowski
Hofmarszałek Kalb .	Lelewicz
Jukier Kalb, jego syn .	Bogucki
Raszelki, sierżant .	Kiezman

Pensyonarki, służba, kadeci, żołnierze itd
Rzecz dzieje się w Sztudtgardzie w r. 1793.
Reżyser: Julian Myszkowski.
Nowe dekoracye i kostyumy.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Wysprzedaż bez blagi konkurencyjnej, niżej cen kosztu własnego tylko po koniec grudnia b. r. w osobnym lokalu obok mego magazynu plac Halicki l. 2 poleca A KRZYSZTOFOWICZ Makaty. Gobeliny, Dywany, Ekramy, Parawany, Chodniki, Lambrekiny, Hafty różnorodne, Kocyki, Kołdry szyte, Firanki, Portyery, Szaliki dekoracyjne, Materye, Plusze, Serwety, Kapy na łóżka, Futerka pod łóżka itp. 1404

Do sprzedaży ryb przed świętami Bożego Narodzenia w bieżącym roku jest stanowisko Nr. 3. w Rynku w drodze ofertowej w terminie do 18 b. m. do wynajęcia z ceną fiskalną sześćdziesiąt zł. w. a - Żądanych wyjaśnień udzieli miejski urząd targowy. Z IX Departamentu Magistratu. Lwów. 12 grudnia 1896. Wojnar, radca mag. 1452

Miód a la Malaga duża szampanówka po zł. 1 sprzedaje handel Bodnara, Lwów, ulica Akademicka 22. 1314

Na święta

poleca swój główny **skład win** austryackich i węgierskich w różnych gatunkach po najtańszych cenach 1448

H. BERGER
Lwów, ulica Boimów l. 5.

Prawdziwe norweskie

SKI



w najlepszym gatunku po zł 8, 10, 12.
Kapturki wełniane chroniące od odmrożenia głowy i uszów po ct. 80, zł. 1, 1.50 i 4 Klapy aksamitne na sprężynach (Matador-Ohrenschützer) po zł. 1 dostarcza

S. Pielecki i Ska, Lwów
główny magazyn broni. 1390

Zdumiewające
Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka
100 sztuk tylko 2 zł.
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI
we Lwowie,
ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6
Olbrzymi wybór świecidełek, lichtarzyków, świeczek i t. d.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wysyłka na prowincyę za zaliczką pocztową, opakowanie gratis, przy zakupnie do 10 zł. franko.

Meine Fabrikate



sind weit bekannt als gut und billig! Remont. Nickel fl 3.50 — Remont Silber 800/1000 fl 6 — Remont. Anker, Spiral-Brequet 15 St. fl. 10 — mit 16 St. 1 Ch ton, Syst. Glashütte fl 12 — Wecker, Ankergang leuchtend, 1-a Qual. fl 1.70 — Regulateur 1 Tag-Schlagw. fl. 5 75. „ 10 „ fl 8.50.
Illustr. Preiscourant über Uhrenketten, Regulateurs, Gold- und Silberwaaren bis zum feinsten Genre gratis und franco. — Nicht Passendes wird umgetauscht oder der Betrag zurückerstattet.
Eug. Karecker, Uhrenfabrik 66, Bregenz an Bodensee. — 2 Jahre Garantie. 1307

Artykuły japońskie

poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach

Ludwik Feigl

Lwów, pasaż Hausmana 8.

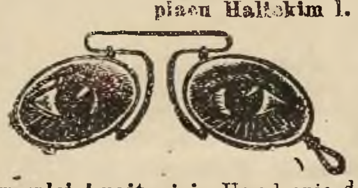
1000 Nowości

na upominki gwiazdkowe
dla Pań, Panów i dzieci
po cenach fabrycznych polecają
Górski i Szydłowski
Lwów, plac Maryacki 8
(róg ulicy Hetmańskiej). 1450

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych

BENEDYKTA KOPERNICKIEGO

pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie Adres **Optyk Kopernicki** Lwów, plac Halicki 1 naprzeciw Banku hipotecznego 1314

Ten wyśmienity środek do czyszczenia

„LESKON"

tylko u 1456
Alojzego Hübnera
Lwów, Rynek l. 38
do nabycia. 1456
Jedyny i wyłączny skład dla Galicyi i Bukowiny.



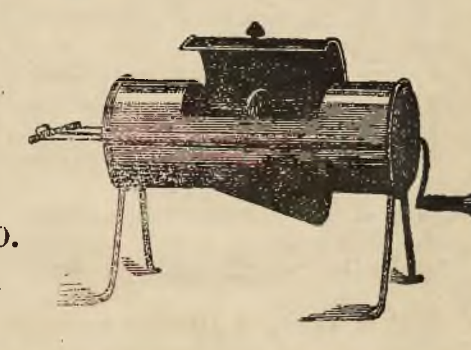
Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy
Lwów, ul. Sykstuska 26
Telefon 408. 1310
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Patent nr. 3488

Maszynka do mielenia soli topkowej lub cukru



z fabryki 1451
Zygmunta Aug. Popiela i Sp.
Do nabycia w składach fabrycznych
Lwów, gmach Teatru
obok głównego wejścia.

Chcąc wyrugować zupełnie lichy towar powroźniczy, za lichą cenę, nabywany po różnych sklepach

Towarzystwo powroźnicze w Radymnie

będzie odtąd wyrabiać, oprócz dotychczasowych postronków z czesanego przędziwa, **postronki z tak zwanego przędziwa klubowego** nieco gorsze od tamtych, ale po nadzwyczaj niskiej cenie
1 sztuka 3 metry długa 12 cnt. 1 sztuka 1.6 metry długa 8 ct.
Dyrekcya: Michał Gruszka, Ks. Leon Pastor.
1153

Abonować

pisma miejscowe, krajowe i zagraniczne

najdogodniej dla Lwowa

w Biurze dzienników i ogłoszeń Ludwika Plohna

9 ulica Karola Ludwika 9.

Podpisany zyskał zaufa[illegible] P. T. Publiczności nie lichemi i podstępnemi środkami, ale rzetelną i uczciwą pracą, i czyniąc zadosyć obowiązkom podjętym. Starając się zupełnie i wszechstronnie zadowolnić P. T. Odbiorców, uprasza podpisany, by i nadal darzyć go chcieli łaskawemi względami.

P. T. Inserującym daje podpisany długoletnią pracą w kierunku inseratowym gwarancyę najtańszej i najrzetelniejszej usługi. — Przepisanej ilości wierszy i ogłoszeń ściśle się trzymając, służy podpisany na żądanie P. T. Inserentów dowodami ogłoszeń, a ścisłe stosunki ze wszystkiemi pismami w kraju i za granicą dają mu możność usłużyć P. T. Inserentom najtaniej i najszybciej.

Powołując się ponownie na długoletnią, sumienną i uczciwą pracę zawsze ku wygodzie P. T. Publicz. skierowaną, choćby z największemi kosztami połączoną była, poleca się łaskawym względom i nadal

Z głębokiem poważaniem

Ludwik Plohn
Biuro dzienników i ogłoszeń, zał. w r. 1887.
9 ul. Karola Ludwika 9.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.